POGODA
Dziś częściowo pochmurnie, możliwe opady deszczu w godzinach wieczornych, temp. od 48 do 52 stopni F (9 do 11 C), wiatry południowe o sile od 10 do 20 mil na godzinę (16 do 32 km).
Jutro częściowo pochmurnie, możliwe opady śniegu, temp. około 28 stopni F (—2 C).
Wschód słońca o godzinie 7:07 rano, zachód o 4:20 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś wtorek, 11 grudnia — Damazego, Dabina.
Jutro środa, 12 grudnia — Aleksandra, Konstantego.
Pojutrze czwartek, 13 grudnia — Władysława, Łucji.

No. 244 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Wtorek, 11 Grudnia (December 11), 1979 Telefon Wszystkich Biur 286-0141 25c

CYRUS VANCE POUCZA JAPONIĘ

Prawa Autonomiczne Dla Kurdów

Siostrzeniec Szacha Oferuje Siebie Za Zakładników

Grass Valley, Calif. (UPI) — Siostrzeniec byłego szacha Iranu, 22-letni Darius Pahlavi Hillver gotów jest do wymiany swojej osoby na 20 spośród 50 amerykańskich zakładników więzionych w ambasadzie U.S. w Teheranie. Hillver pragnie swoim czynem zmazać winy popełnione 3 lata temu, które rzuciły "złe światło na rodzinę Pahlavi a więc i szacha".

Hillver nawiązuje do napaści na policjanta z Grass Valley, który usiłował zatrzymać go za przekroczenie szybkości. Otrzymał za to karę $500 grzywny i miesiąc więzienia.

Kiedy szach dowiedział się o wyczynie siostrzeńca pozbawił go obywatelstwa irańskiego, tytułu księcia i przyznanych mu "funduszy zaufania" wysokości $1.25 miliona.

Departament Stanu nie skomentował oferty Hillvera. Jego przedstawiciel powiedział jedynie, że praktycznie wyjazd siostrzeńca szacha do Iranu jest możliwy, jeśli posiada on "ważny paszport a Iran zechce wydać mu wizę, jeśli tego pragnie, może jechać".

Strajk Sparaliżował Komunikację

Nowy York. (UPI) — Podczas trzeciego dnia strajku pracowników linii kolejowych Lirr z Long Island dziesiątki tysięcy osób zatrudnionych w Nowym Yorku usiłowało dotrzeć w jakikolwiek sposób do swoich miejsc pracy.

Zakłady komunikacyjne starały się sprostać zadaniu dowiezienia ponad stu tysięcy osób do miast poprzez wprowadzenie dodatkowych autobusów, i przedłużenie tras podmiejskich linii kolejowych.

Wdłuż granicy Lond Island i Nowego Yorku wiele nowych miejsc przeznaczono na parkingi.

Niemal wszystkie pokoje w hotelach nowojorskich zostały zarezerwowane aż do zakończenia strajku.

Gubernator Hugh Carey zwrócił się do prez. Cartera o interwencję.

Robert Harris, prezes Krajowej Rady Mediacyjnej powiedział, że przed bezpośrednim włączeniem się do sprawy prezydenta, komisja musi stwierdzić "brak podstawowej komunikacji w tej części kraju".

Strajkujący żądają wstecznej podwyżki płac o 7% począwszy od 1 stycznia br. roku, dodatkowo 6.5% podwyżki od 1 stycznia 1980 roku i 18-centowej podwyżki na godzinę od 1981 roku jako wyrównania kosztów utrzymania.

Najniższe płace wśród pracowników linii Lirr wynoszą obecnie $7.34 na godzinę.

Zgodnie z prawem federalnym prezydent Carter może wydać rozkaz powrotu do pracy na 60-dniowy okres czasu, podczas którego Krajowa Rada Mediacyjna zbada przyczyny nieporozumienia.

Szatańska Muzyka

St. Paul. (UPI) — Pastor kościoła fundamentalistów, Steve Peters, który uważa muzykę rock-n-rollową za "prowadzącą do zła i sprzyjającą rozpuście" przeprowadził dwukrotnie publiczne palenie "szatańskich" płyt wartości $27,000.

Pastor utrzymuje, że młodzi członkowie jego kościoła sami przynoszą płyty, oddając je bez żalu na zniszczenie.

Podobno mieszkańcy wielu innych miejscowości w stanie Minnesota domagają się jego przyjazdu do przeprowadzenia publicznego palenia "dzieł szatana".

Khomeini Zmuszony Do Negocjacji

Wszystkie Miasta Kurdystanu w Rękach Rebeliantów

Teheran, Iran (ST) — Kurdowie, oskarżeni w ubiegłym roku przez Khomeiniego o współpracę ze Stanami Zjednoczonymi i nazwani przez niego najbardziej "destruktywnymi obywatelami świata" powoli zaczynają wygrywać swoją długoletnią walkę o uzyskanie autonomii.

Kurdyjscy rebelianci zaprawieni w walkach od dziesiątek lat pokonali zarówno armię irańską jak i źle wyszkolonych "rewolucjonistów" ayatollah Khomeiniego, przejmując całkowitą kontrolę nad zamieszkiwanym przez nich górzystym obszarem, mniej więcej wielkości New Jersey i zmusili władze do podjęcia z nimi negocjacji.

Słabość rządu irańskiego w walce z Kurdami zaniepokoiła sąsiadujący z Iranem Irak, Turcję, Związek Sowiecki i Syrię, które również posiadają dość liczne grupy obywateli pochodzenia kurdyjskiego. Jak powiedział je-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Głód Największym Zagrożeniem"

Washington. (UPI) — Komisja prezydencka, zajmująca się sprawami niedożywienia na świecie, przekazała prez. Carterowi raport, w którym stwierdza, że braki żywności stanowią znacznie poważniejszy problem niż braki źródeł energetycznych i mogą doprowadzić do rozpętania światowego kryzysu.

Komisja sugeruje, aby Stany Zjednoczone uznały sprawę wyeliminowania głodu na świecie za niezwykle istotną w przyszłych stosunkach z krajami rozwijającymi się.

Przestrzegając przed następstwami braku żywności w wielu rejonach świata, jak Kambodża, Indie, Afryka, niektóre części Ameryki Południowej i Bliski Wschód komisja zaleca, aby przedmiot ten stał się główną troską przyszłorocznych rozważań rządu.

Poza tak wyraźnymi tragediami, jakie obserwujemy obecnie w Kambodży istnieje wiele rejonów, gdzie ludzie pozostają permanetnie niedożywieni.

Każdy ósmy mieszkaniec świata cierpi głód.

"Stałe niedożywienie stanowi przyczynę niedorozwoju fizycznego, a często umysłowego.

Głodni łatwo zapadają na wszelkiego rodzaju choroby i krócej żyją" — stwierdza komisja, ostrzegając przed ewentualnymi skutkami takiego stanu rzeczy.

"W obecnym świecie najbardziej wybuchową siłę mogą stanowić ludzie zdecydowani na osiągnięcie przyzwoitego poziomu życia.

Złość, rozpacz i wynikająca z biedy nienawiść może doprowadzić do zagrożenia międzynarodowego bezpieczeństwa.

Dlatego też, już teraz musimy podjąć kroki zapobiegawcze" — utrzymuje komisja.

Terroryści Strzelają

Rzym. (UPI) — Terroryści "Czerwonych Brygad" dokonali trzeciego w ciągu ostatnich pięciu tygodni zamachu. Zastrzelili mianowicie udającego się służbę policjanta 45-letniego Mariano Romiti.

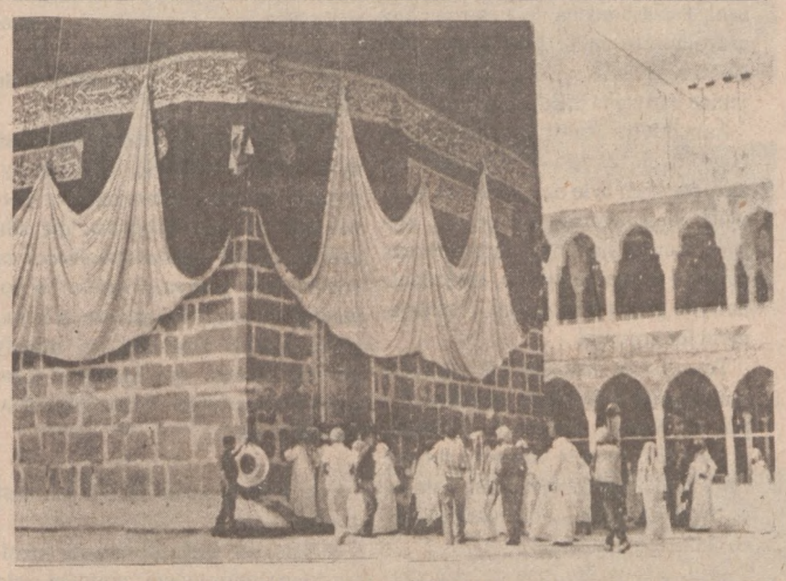

MECCA. — Pielgrzymi na dziedzińcu Wielkiego Meczetu przed świętym dla islamu miejscem Kaaba. Meczet został otwarty po usunięciu zniszczeń dokonanych w czasie walk z bandą która zajęła meczet w ubiegłym miesiącu. (UPI)

A. Young: "Byliśmy w Błędzie"

Nowy York. (UPI) — Były ambasador U.S do ONZ, Andrew Young uważa, że Stany Zjednoczone popełniły błąd występując w roli przyjaciela szacha Rezy Pahlevi, zrobiły jednak słusznie, zezwalając mu na na przybycie do Nowego Yorku na kurację zdrowotną.

"Zrobiliśmy poważny błąd popierając szacha w czasie jego długoletnich rządów, popełniliśmy gafę doprowadzając do zniesienia rządu Mossadegh'a (premier Iranu na początku lat pięćdziesiątych) i wprowadzając na tron Rezę Pahlevi.

Nie powinniśmy byli zezwolić mu na gromadzenie nowoczesnej broni, przy pomocy której zamierzał dręczyć swoich własnych obywateli i powinniśmy przeciwstawić się działalności SAVAK (irańska tajna policja), której agenci torturowali i zabijali irańskich studentów.

Mieliśmy jednak rację zezwalając mu na przyjazd do Stanów, rację wynikającą z tradycji niesienia ludziom pomocy.

Równie dobre było danie szachowi nadzieję na zdobycie stałego miejsca pobytu. Gdyby zdawał sobie sprawę z tego, że nie będzie miał się gdzie podziać, na pewno walczyłby do końca o otrzymanie się przy władzy. Dalsza walka doprowadziłaby z pewnością do śmierci tysięcy Irańczyków" — powiedział Young.

Nieboszczyk Wygrał Wybory

Leesville, La. (UPI) — Zmarły na raka przed kilku tygoniami Jack Singletary wygrał wybory do zarządu parafii Vernon, zdobywając 1,024 głosy więcej niż jego żyjący przeciwnik, Ollice James.

Imię zmarłego pozostało na liście kandydatów po wygranej w prawyborach, przeprowadzonych w październiku.

Mimo przegranej, O. James zasiądzie w nowym zarządzie.

Ukraiński Działacz Wypuszczony z ZSRR

Londyn. (DP) — 59-letni Światosław Karawański, opozycjonista sowiecki, który spędził 30 lat w łagrach, przybył z żoną do Wiednia. Karawański, nacjonalista ukraiński, po raz pierwszy został uwięziony w 1944 r. W r. 1960 został wypuszczony na wolność, ale w 1965 aresztowano go ponownie za działalność nacjonalistyczną. Jego żona, działaczka ukraińskiej grupy na rzecz obrony praw człowieka, została aresztowana w 1971 r. i spędziła 4 lata w więzieniu. Przed paru miesiącami władze sowieckie niespodziewanie udzieliły im zezwolenia na wyjazd na Zachód.

Biali Studenci Najlepsi

Washington. (ST) — The College Board po raz pierwszy ujawnił wyniki osiągane przez studentów ras w testach przeprowadzanych przed wstąpieniem do pomaturalnych i na wyższe uczelnie.

Okazało się, że zarówno w testach ustnych jak i pisemnych studenci biali osiągają znacznie wyższe oceny niż ich czarni koledzy.

Przeciętne oceny za odpowiedzi ustne dla czarnych wahają się w granicach 329 punktów w porównaniu do 449 zdobytych przez białych.

Największe różnice zanotowano w dziedzinach ścisłych, w których odpowiedzi czarnych studentów były o 135 punktów niższe od ocen białych, studentów.

Wiceprezes College Board, Lois Rice uważa, że różnice w poziomie wiedzy spowodowane są głównie przez niesprzyjające warunki ekonomiczne, środowiskowe i stosunkowo niski poziom nauczania w szkołach dla mniejszości etnicznych.

Dla przykładu większość młodzieży murzyńskiej pochodzi z rodzin, których roczny dochód nie przekracza $12,000, wśród białych tylko 14.5% studentów wywodzi się z równie ubogich rodzin.

Niskie dochody ograniczają znacznie rozwój dziecka, które nie ma okazji bawić się zabawkami, rozwijającymi jego umysłowość, dlatego też w przyszłości studenci ci muszą nadrabiać "zaległości" z czasów dzieciństwa — powiedział Rice, dodając, że ujawnione wyniki nie mają nic wspólnego z "genetyczną niższością" Murzynów, jak twierdzą niektórzy.

Nowy Przewodniczący

Londyn. (NYT) — W lipcu nastąpi zmiana na stanowisku przewodniczącego Amnesty International, organizacji występującej w obronie więźniów politycznych oraz prześladowanych z racji przekonań.

Dotychczasowy sekretarz generalny tej organizacji Brytyjczyk, Martin Ennals, piastujący to stanowisko od 1968 roku, ustąpi, a miejsce jego zajmie dziennikarz szwedzki, 37-letni Thomas Hammarberg, dotychczasowy przewodniczący komitetu wykonawczego.

Bezkrwawy Rabunek

Kolonia (UPI) — Kierownik firmy "Securicor", zajmującej się konwojem pieniędzy ze sklepów do banku, 41-letni Albert Diederich "zastąpił" jednego z podległych sobie kierowców, ruszył w objazd po sklepach, "zebrał" 1.8 miliona dolarów i . . . przepadł bez śladu.

Policja orzekła, że był to jeden z największych w historii bezkrwawy rabunek.

Ikony i Dżinsy

Moskwa (NYT) — Sowiecki periodyk "Przemysł Socjalistyczny" ostrzega, że nie ujdą zasłużonej kary ci wszyscy, którzy nielegalnie handlują ikonami, oferując bezcenne zabytki wzamian za "tanie prodkukty Zachodu". Periodyk ten cytuje wypadek wymiany siedmiu zabytkowych ikon za . . . za parę dżinsów.

Prokurator Generalny U.S. Oskarża

Haga (UPI) — Na prośbę prezydenta Cartera Prokurator Generalny Stanów Zjenoczonych Benjamin Civiletti stanął przed Międzynarodowym Trybunałem Sprawiedliwości w Hadze, aby tej najwyższej instancji prawniczej w cywilizowanym świecie przedłożyć sprawę zakładników amerykańskich więzionych przez motłoch teherański.

Wystąpienie Civilettiego miało charakter oskarżycielski. Stwierdził on, że odwołanie się do Trybunału świadczy o dążeniu Stanów Zjednoczonych do pokojowego rozwiązania konfliktu. Powołał się na cztery, od dawna obowiązujące traktaty, które wiążą zarówno Stany Zjednoczone jak i Iran i które stanowią podstawę do rozstrzygnięć przed Trybunałem.

Prokurator Generalny powiedział, że Iran gwałci wszelkie normy prawa międzynarodowego i że akcja irańskiego rządu "islamskiego" zagraża interesom Stanów Zjednoczonych wszędzie.

"Jestem tu ze względu na wagę problemu" — powiedział Civiletti. Dodał on, że decyzja Trybunału po myśli wniosku amerykańskiego będzie jeszcze jednym międzynarodowym oskarżeniem Iranu, ale uchylił się od odpowiedzi na pytanie, jakie kroki przedsięwezmą Stany Zjednoczone, aby decyzji tej nadać moc obowiązującą. Wyjaśnił jedynie, że decyzja Trybunału zostanie natychmiast przekazania Radzie Bezpieczństwa ONZ.

Potwierdzony został fakt, że Iran nadesłał — w formie telegramu — odpowiedź na wniosek amerykański. Zawiera ona znane oskarżenie pod adresem Stanów Zjednoczonych i stwierdzenie, że Trybunał nie powinien zajmować się wnioskiem amerykańskim.

Najgorsze Prezenty Dla Dzieci

Washington. (UPI) — Komitet do spraw konsumenta ostrzega rodziców przed zakupowaniem dla dzieci prezentów, z których bądź nie będzie długo pożytku bądź też może wyniknąć szkoda

Grupa ta, robiąca od 8 lat przegląd rynku zabawkowego w okresie zakupów bożonarodzeniowych, ostrzega przed nabywaniem "Ork egg," którego wnętrze wypełnione jest przedmiotem przypominającym zarodek i otoczone zielonym mułem.

Muł ten po wydostaniu się na zewnątrz może zniszczyć ubranie i meble i daje się usunąć jedynie przy pomocy specjalnej instrukcji w jaką zaopatrzono zabawkę, również lalka "Baby grows up," przybierająca kształty "kaleki" po nadmuchaniu jej butelką przystawioną do ust, nie należy do najpiękniejszych prezentów - powiada grupa.

Obydwie zabawki są produktem firmy Mattel.

Do innych, uznanych za nieudane, zaliczono "Space creatures full head mask," "Suckerman," "Raceway pit stop 812," "Zodiac," "Gobbles, the crazy eating goat," "Zap-zap racetrack" i inne.

Komitet poleca natomiast "Skedoodle," "Atomic arcade," "Electronic baseball 2," "Speak and tell," "Kitchen set," "Woodsey's," "Giant pre-school blocks 100 piece set" i "Baby little love."

O Konieczności Solidarnego Działania

"Gorszący Pośpiech" w Zakupach Irańskiej Ropy Naftowej

Paryż (UPI) — Sekretarz Stanu Cyrus Vance, który po rozmowach w Londynie przybył do Paryża, aby mobilizować poparcie sprzymierzeńców zachodnich dla polityki amerykańskiej w stosunku do Iranu, spotkał się nad Sekwaną także z japońskim ministrem spraw zagranicznych Saburo Okita i jego doradcami.

Rzecznik Sekretarza Stanu powiedział, że Vance pouczył Japończyków, że w związku z kryzysem irańskim "światowa społeczność winna działać solidarnie." Nie ukrywał on, że Washington jest zaniepokojony "dwuznacznymi sygnałami," które Japonia wysyła do Iranu.

Vance wskazał na "gorszący pośpiech," z jakim Japonia przystąpiła do skupywania irańskiej ropy naftowej na rynkach spekulacyjnych oraz na japońską pomoc techniczną i ekonomiczną, udzielaną Iranowi, która pozwala w pewnym stopniu przełamać trudności wywołane zamrożeniem kapitałów irańskich w bankach USA.

"Żywimy nadzieję, że Japonia w przyszłości postara się powstrzymać swoją gorliwość w stosunku do Iranu" — powiedział rzecznik Sekretarza Stanu.

Wskazuje się, że wprawdzie Japo-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

"Prawda" Fałszuje Prawdę

Moskwa. (UPI) — W odpowiedzi na stwierdzenie prezydenta Cartera, że w państwach bloku sowieckiego zachodzą wypadki "poważnego łamania" postanowień Umowy Helsińskiej, dotyczącej praw ludzkich, partyjna "Prawda" sowiecka, wystąpiła z oczywistym zakłamywaniem prawdy.

Dziennik ten mianowicie obwieścił, że to właśnie w Stanach Zjednoczonych "tysiące politycznych więźniów" pozbawionych jest podstawowych praw ludzkich" i że "miliony czarnych Amerykanów, Amerykanów pochodzenia meksykańskiego i amerykańskich Indian sprowadzonych zostało do rangi obywateli drugiej kategorii".

Stąd — zdaniem "Prawdy" — wypowiedź prezydenta Cartera i oświadczenie Białego Domu było "pociągnięciem czysto propagandowym, mającym na celu oczernienie państw socjalistycznych i przedstawienie w jasnym świetle wewnętrznych spraw amerykańskich".

"Co o prawie do szczęścia myśli ponad 6 milionów bezrobotnych amerykańskich? — zapytuje cynicznie dziennik sowiecki, zapowiadając, że dziesiątki obywateli sowieckich zwykłe prawo do życia, do chleba powszedniego, zawdzięcza dostawcom amerykańskiego zboża.

Wykrętny Kennedy

Londyn. (UPI) — Pozbawiony jakichkolwiek wizji kandydat do prezydentury sen. Edward Kennedy, który niedawno osłabił wysiłki dyplomacji amerykańskiej w konflikcie z Iranem swoją niefortunną wypowiedzią, w wywiadzie dla dziennika "Times of London" zadeklarował wykrętnie, że "każdy Amerykanin powinien poprzeć wysiłki prezydenta Cartera, dążącego do uwolnienia zakładników amerykańskich". Na tę woltę senatora wpłynęła niewątpliwie reakcja opinii publicznej na jego poprzednie wystąpienie oraz wynik ankiety, który świadczy o drastycznym spadku jego wątpliwej popularności.

Konkurs Recytatorski w Chicago

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce urządza Konkurs Recytatorski dla uczniów polskich szkół sobotnich oraz uczniów klas języka polskiego szkół katolickich i publicznych w obrębie Chicago i metropolii chicagoskiej. Termin i miejsce Konkursu: Półfinał Konkursu odbędzie się dnia 10 lutego 1980 roku o godzinie 2 po południu. Finał Konkursu odbędzie się dnia 24 lutego 1980 roku o godzinie 2 po południu. Półfinał i finał odbędą się w salach szkoły im. Pułaskiego (parafia św. Wacława), 3435 North Lawndale Avenue, Chicago, Illinois. Uroczyste zakończenie odbędzie się dnia 9 marca 1980 roku, o godzinie 2 po południu w sali SWAP, 6005 West Irving Park Road, Chicago, Illinois.

Organizacją Konkursu zajmuje się Komitet pod kierownictwem mgr. Heleny Ziółkowskiej. Najważniejsze prace wstępne — przygotowanie, selekcja i druk materiałów konkursowych oraz sformułowanie Regulaminu Konkursu są już poza nami. Materiały konkursowe do polskich szkół sobotnich oraz do szkół katolickich i publicznych, które zgłosiły swój udział w Konkursie, zostały już wysłane. Dodatkowe zgłoszenia wyłącznie na piśmie należy kierować na następujący adres:

Helena Ziółkowska
5631 W. Waveland Ave.
Chicago, IL 60634

Ostateczny termin zgłoszeń na Konkurs Recytatorski upływa z dniem 15 stycznia 1980 roku. Po materiały konkursowe należy się zgłaszać do kierowników polskich szkół sobotnich lub na wyżej podany adres.

Mamy nadzieję, że Konkurs Recytatorski zostanie przyjęty entuzjastycznie przez młodzież i nauczycieli. Konkurs, należycie przygotowany i przeprowadzony, pozwoli zapoznać się uczestnikom z dobrymi przykładami polskiej poezji i prozy, pomoże im w lepszym opanowaniu języka, umożliwi wczucie się w ducha i treść recytowanego utworu, da sposobność wyuczenia się poprawnej wymowy. Chcielibyśmy bardzo, aby ten Konkurs pokazał uczestnikom piękno polskiej mowy; aby przez jej lepsze zrozumienie zbliżył ich do skarbca kultury, jakim jest literatura polska.

Helena Ziółkowska

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik W "trójkącie polonijnym" w śródmieściu i na południu, według trasy kierowcy Nr. 5.

Ashland & Milwaukee
Ashland & Milwaukee SUB.
Division & Milwaukee
Division & Ashland
1552 W. North
1416 N. Bosworth
14o4 N. Greenview
1451 W. Blackhawk
944 Nobel Street
1401 W. Chicago
1450 W. Chicago
1424 W. Superior
1450 W Walton

W SRODMIESCIU

S.W. Michigan & Randolph
N.W. Randolph & State
State & Washington N.W.
State & Madison
S.W. Clark & Adams
S.E. Wells & Madison
118 N. Clark Street

NA POŁUDNIU

1636 W. 18th Street
1754 W. 17th Street
2001 W. 18th Street
2107 W. Cullerton
2300 W. Cullerton
22nd & Leavitt
2158 W. 21st Street
1608 W. 21st Street
2899 Archer Ave.
2833 Archer Ave.
2879 Throop
3152 S. Morgan
1138 W. 32nd Pl.
31st & Halsted
1656 W. 35th Street
1755 W. 38th Street
3730 S. Paulina
3663 S. Paulina
47th & Ashland
4729 S. Ashland
1658 W. 47th Street
4627 S. Hermitage
1900 W. 48th Street
51st & Damen
5100 S. Paulina
51st & Ashland
4939 S. Ashland
4855 S. Ashland
4831 S. Ashland
5141 S. Bishop
1340 W. 51st Street
1158 W. 51st Street
32 E. 119th Street
92nd & Exchange Ave.
8738 S. Commercial
83rd & Exchange Ave.
6400 W. 63rd St.
7516 W. 63rd St.
6101 S. Archer Ave.

Rząd Wydał $128 Mln. Na Reklamę

Washington (UPI) — Rząd federalny wydał w ub. roku $128 milionów na reklamę z czego $36 milionów przeznaczono na zachęcenie młodych ludzi do wstępowania do armii, $18 milionów na reklamę marynarki wojennej, $8 milionów na oddziały sił powietrznych i $12 na reklamę oddziałów strzelców morskich.

KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1980

Poświęcony 100-ej Rocznicy Związku Narodowego Polskiego Zawiera Wiele Ciekawych i Informacyjnych Pozycji, w Tym Serię Zdjęć z Pobytu Papieża Jana Pawła II w Polsce i w Stanach Zjednoczonych.

Koszt kalendarza wynosi $5.00, plus 50 centów za przysyłkę.

Prosimy wystawić czek lub money order na Alliance Printers and Publishers i przesłać zamówienia na adres:

ALLIANCE PRINTERS and PUBLISHERS
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, ILLINOIS 60646

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH

SAMOUCZEK POLSKO-ANGIELSKI

wydany przez

WORZALLA PUBLISHING CO.

cena $4.50

UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.

zamówienia kierować

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, ILL. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Rola Komisarzy i Komisarek w ZNP

Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej ZNP w Cambridge Springs, Pa. (30 listopada) prezes Alojzy Mazewski wygłosił przemówienie poświęcone roli komisarzy i komisarek oraz zadaniom obecnym, szczególnie w roku obchodów stulecia organizacji. Poniżej — pierwsza część przemówienia, w której prezes Mazewski mówi o utworzeniu stanowisk komisarza i komisarki i jak do tego doszło.

* * *

W setnym roku chwalebnych dziejów związkowych, jako komisarze i komisarki wybrani na Sejmie 38-mym, stanowicie Radę Nadzorczę Stulecia Związku Narodowego Polskiego.

Uważam przeto, że słuszną, wskazaną i uzasadnioną jest rzeczą, aby przypomnieć sobie powstanie Rady Nadzorczej oraz cele i zadania, dla jakich powołano ją do życia.

Zalążkiem Rady Nadzorczej w pierwszych 27-miu latach dziejów związkowych było dziesięciu tak zwanych wicecenzorów stanowych, których obowiązkiem było nadzorowanie rozwoju organizacyjnego, zakładanie nowych grup i współpraca z istniejącymi już grupami.

Ten system wszakże nie odpowiadał w pełni potrzebom organizacji i już na Sejmie 12-tym w Filadelfii w roku 1897 zaczęto omawiać sprawę utworzenia Okręgów, najpierw stanowych, które później zamienione zostały na okręgi regionalne.

Sprawę tę wałkowano na posiedzeniach grup i w Zarządzie centralnym przez dziesięć lat.

I dopiero na Sejmie 17-ym w Baltimore w roku 1907 przyjęto projekt i uchwalono założyć Okręgi i powołać do życia Radę Nadzorczę, składającą się z cenzora, wicecenzora i piętnastu komisarzy okręgowych. Komisarze byli wybierani przez regionalne delegacje sejmowe.

W myśl tej uchwały, Rada Nadzorcza ma stanowić najwyższą radę dla spraw ideowych, sądowniczych i kontroli.

Ustawę tę Sejm 17-ty wyjaśnił w następujący sposób: dopóki Związek liczył od 5-ciu do 20-tu tysięcy członków, to Zarząd centralny w Chicago mógł kierować sprawami rozwojowymi i nadzorować działalność grup.

"Dziś", mówi ustawa z września, 1907 roku, "jest to nie sposób".

Ustawa nakłada na Okręgi obowiązki "agitacji", co w dzisiejszym słownictwie określa się jako rozwój, oraz obowiązki prowadzenia interesów grup, co w naszej dzisiejszej mowie pojąć należy jako sprawy werbunkowe, działania bratniej pomocy i różne przedsięwzięcia społeczno-kulturalno-narodowe, które były żywotną częścią programów organizacyjnych.

Trzecim zadaniem Okręgów było zakładanie nowych grup i przeprowadzanie spraw dla dobra Związku w całym okręgu.

W tym samym tekście czytamy, że rada Nadzorcza ma:

1. Zapewnić grupom większą działalność;

2. Ustanowić i zapewnić dla ogółu związkowców i naszej organizacji jako całości, ściśle określone sądownictwo.

Początkowe określenie obowiązków komisarzy nie uległo zasadniczym zmianom i w dzisiejszej konstytucji brzmi:

"Do obowiązków każdego komisarza okręgowego należy:

1. Działać w charakterze doradcy grup i gmin w obrębie swego Okręgu.

2. Wykonywać w obrębie swego Okręgu takie obowiązki i czynności na rzecz Związku, jakie Cenzor lub Zarząd Centralny powierzy.

Nieco później wprowadzony urząd komisarki powiada, że ma ona:

1. Zorganizować Okręgowy Wydział Kobiet, którego jest przewodniczącą;

2. Przeprowadzić wskazaną działalność na rzecz Związku i jego członkiń, zgodnie z regulaminem ustalonym przez Zarząd Centralny.

* * *

Takie są w streszczeniu dzieje powstania urzędów komisarskich i Rady Nadzorczej.

Polecono jej rolę doradcy w sprawach ideowych, sądowniczych i kontroli.

Podstawową wszakże koniecznością, która doprowadziła do utworzenia urzędów komisarzy i Rady Nadzorczej była, jak to wówczas nazywano "agitacja", a co dziś pojmujemy jako sprawy rozwojowe w danym Okręgu.

Urząd komisarzy ustanowiono, ponieważ Sejm 17-ty przyszedł do przekonania, że Zarząd Centralny nie może wykonywać wszystkich czynności rozwojowych w terenie.

Ta sytuacja nie zmieniła się do dnia dzisiejszego.

Zarząd Centralny może wydawać dyrektywy, apele, fundusze, nagrody, wypłaty za pracę rozwojową, za werbowanie nowych członków, ale siłą rzeczy, ciężar odpowiedzialności za wyniki tych poczynań spada na poszczególne grupy związkowe. A komisarze zostali powołani na urzędy głównie dlatego, aby kierować sprawami rozwojowymi i wzmacniać działalność grup.

* * *

Tak było w roku 1907 i tak jest dzisiaj.

Niezmierna ważność urzędu komisarskiego nie uległa zmianie, ale raczej przybrała na znaczeniu i sile.

Dziesiejszy rozwój Związku i jego przyszłość zależą nade wszystko od odrodzenia i rozszerzenia działalności grup związkowych, a łącznikiem pomiędzy grupami a Zarządem Centralnym jest właśnie i w naszym dzisiejszym składzie — komisarz i komisarka.

Zasadniczo więc, w tym setnym roku dziejów organizacji, macie te same obowiązki i zadania, jakie mieli wasi niezmiernie dla sprawy związkowej zasłużeni poprzednicy.

Stulecie wzywa nas wszystkich do wielkości w działaniach organizacyjnych.

Albowiem stulecie sygnalizuje czas na odnowienie ślubów wielkim ideałom związkowym, na rozszerzenie wpływów i znaczenia organizacji, na budowanie większej i światlejszej przyszłości w drugim wieku . . .

Wystawa Prac Józefa Szajny

W szczecińskim Zamku Książąt Pomorskich zorganizowano wystawę prac malarskich i scenograficznych Józefa Szajny. Ekspozycja ma charakter retrospektywny, prezentuje bowiem około 100 prac malarskich, projektów scenograficznych, rysunków i plakatów wykonanych przez artystę w minionym 25-leciu.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS
446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
"Towing Service"—24 godziny. **227-4600**

Classic Shirtdress

Printed Pattern

4749
SIZES 8-20

by Anne Adams

Now—the all-girl shirtdress with a graceful, feminine flare to the 8-gore skirt beneath a nipped waist. Choose a tie silk print, glowing solids.

Printed Pattern 4749: Misses' Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 5/8 yards 54-inch fabric.

$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save $$$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free $1.50 pattern coupon. Catalog, $1.

127—Afghans 'n' Doilies $1.50
129—Quick/Easy Transfers $1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56 ..... $1.50
131—Add a Block Quilts $1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

141 (Ciąg Dalszy)

— Waćpana by i rodzone dzieci więcej od nas nie miłowały — odrzekła Basia.

Usłyszawszy to pan Zagłoba uradował się bardzo i porzuciwszy tęskne myśli, wpadł zaraz w jowialny humor, więc posapawszy nieco, odrzekł:

— Ha! głupi byłem wtedy u Ketlinga, żem oto i Krzyśkę, i Baśkę wam swatał, a o sobie nie pomyślał! Jeszcze był czas.

Tu zwrócił się do niewiast:

— Przyznajcie się, że obie kochałyście się we mnie i że każda wolałaby za mnie iść niż za Michała albo Ketlinga.

— Ma się rozumieć! — zawołała Basia.

— Halszka Skrzetuska też by mnie była w swoim czasie wolała. Ha! stało się! To mi dopiero niewiasta stateczna, nie żadna powsinoga, co Tatarom zęby wybija! A zdrowa tam ona?

— Zdrowa, jeno nieco strapiona, bo im dwóch średnich z Łukowa ze szkół do wojska uciekło — odrzekł Ketling — sam Skrzetuski jeszcze rad, że to w wyrostkach taka fantazja, ale matka, zwyczajnie matka!

— Siła tam wszystkich dzieci? — spytała z westchnieniem Baśka.

— Chłopców jest dwunastu, a teraz poczęła się płeć nadobna — odrzekł Ketling.

Na to pan Zagłoba:

— Ha! szczególne błogosławieństwo boże nad tym domem! Wszystkom to pohodował na własnym łonie jako pelikan . . .

Muszę średniakom uszu nakręcić, bo jeśli mieli uciekać, niechby byli tu do Michała uciekli . . . Czekajcie no, to musiał drapnąć Michałko z Jaśkiem? Takie tam tego mrowie, że samemu ojcu imiona się mieszały. A wrony to na pół mili naokół nie ujrzysz, bo wszystko, szelmy, z guldynek wystrzelały.

Ba, ba! drugiej takiej niewiasty ze świecą szukać! Co jej, bywało, powiem: "Halszka! basałki mi dorastają, trzeba mi nowej uciechy!" — to niby na mnie fuknie, a na termin jest! jakoby kto zapisał! Imainujecie sobie: do tego doszło, że jak która podwika w okolicy nie mogła się konsolacji doczekać, to szat od Halszki pożyczała — i pomagało, jak mi Bóg miły! . . .

Wszyscy zdziwili się bardzo, tak że nastała chwila milczenia — po czym ozwał się nagle głos małego rycerza:

— Baśka! słyszysz?

— Michał, będziesz cicho? — odpowiedziała Basia.

Lecz Michał nie chciał być cicho, bo mu różne chytre myśli przyszły do głowy, zwłaszcza zaś wydało mu się, że przy tej sprawie można będzie i drugą, równie ważną załatwić, więc począł mówić, niby tak sobie, od niechcenia, jako o rzeczy w świecie najzwyczajniejszej:

— Dalibóg, warto by też Skrzetuskich odwiedzić! No, jego nie będzie, bo on do hetmana ruszy, ale ona przecie ma rozum i Pana Boga kusić nie zwykła, więc ostanie w domu.

Tu zwrócił się do Krzysi:

— Idzie wiosna i aura będzie piękna. Teraz dla Baśki jeszcze za wcześnie, ale później nieco, dalibóg, może bym się nie przeciwił, bo to przyjacielski obowiązek. Pan Zagłoba by was tam obie odwiózł, a na jesień, jak się tu uspokoi, to i ja bym za wami ściągnął. . . .

— A to jest arcyprzednia myśl! — zawołał pan Zagłoba. — Ja i tak muszę jechać, bom już ich niewdzięcznością nakarmił. Ha! zapomniałem, że żyją na świecie! aż mi i wstyd!

— Co waćpani na to? — pytał Wołodyjowski patrząc pilnie w Krzysine oczy.

Lecz ta najniespodzianiej odrzekła ze zwykłym sobie spokojem:

— Rada bym, ale nie może to być, bo ja w Kamieńcu przy mężu zostanę i żadną miarą go nie odstąpie.

— Dla Boga, co słyszę! — zawołał Wołodyjowski. — Waćpani w fortecy zostaniesz, która na pewno oblegana będzie i to przez nieprzyjaciela, żadnej dyskrecji nie znającego. Nie mówię jeszcze, żeby z jakim politycznym nieprzyjacielem miała być wojna, ale tu przecie z barbarzyństwem sprawa.

Aza waćpani wiesz, co to zdobyte miasto? co to turecki albo tatarski jasyr? Uszom swoim nie wierzę!

— A wszelako nie może inaczej być! — odrzekła Krzysia.

— Ketling! — zawołał w rozpaczy mały rycerz — także to dałeś się już opanować? — Człowieku, miej Boga w sercu!

— Deliberowaliśmy długo — odrzekł Ketling — i na tym stanęło.

— I syn nasz już w Kamieńcu jest, pod opieką jednej mojej powinowatej. Zali to Kamieniec koniecznie ma być zdobyty?

Tu Krzysia podniosła swe pogodne źrenice do góry.

— Bóg i od Turka mocniejszy, ufności naszej nie zawiedzie! A żem przysięgła mężowi, iż go do śmierci nie opuszczę, przeto moje miejsce przy nim.

Mały rycerz zmieszał się okropnie, bo właśnie zgoła czego innego od Krzysi oczekiwał.

Basia zaś, która od samego początku rozmowy spostrzegłszy zaraz, dokąd Wołodyjowski zdąża, uśmiechała się chytrze, teraz utkwiła w niego bystre swe oczka i rzekła:

— Michale, słyszysz?

— Baszka! będziesz cicho! — zawołał w najwyższej konfuzji mały rycerz.

To rzekłszy począł rzucać desperackie spojrzenia na pana Zagłobę, jakby oczekując od niego ratunku, lecz ów zdrajca powstał nagle i rzekł:

— Trzeba też o jakowymś posiłku pomyśleć, bo nie samym słowem człowiek żyje.

I wyszedł z alkierza.

Pan Michał pognał wkrótce za nim i zastąpił mu drogę.

— No i co teraz? — spytał Zagłoba.

— No i co?

— A niech tę Ketlingową kule biją. Dla Boga! jak nie ma ginąć ta Rzeczpospolita, kiedy białogłowy w niej rządzą? . . .

— Nicże waćpan nie wymyślisz?

— Jak ty się żony boisz, co ja ci na to wymyślę? Każ się kowalowi podkuć — ot, co!

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Marian Matzenauer

Ludzie Spod Znaku "Niebieskiego Krzyża"

50 tysięcy interwencji, 3,200 wielkich wypraw ratunkowych, udzielenie pomocy 15 tysiącom rannych — oto kilka liczb z kronik Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego, które w 1979 roku obchodzi 70-lecie istnienia i jakże owocnej działalności.

Ileż za tymi liczbami kryje się ludzkich tragedii, brawury, poświęcenia i bohaterstwa, znoju i krwawego potu. Ludzie spod znaku "Niebieskiego Krzyża" cieszą się dziś w Polsce powszechnym szacunkiem.

Historia krajowego ratownictwa górskiego pełna jest dramatycznych momentów. Jedynym dokumentem, mówiącym o tym co działo się przed laty u stóp Tatr i w samych górach, była "parafialna księga zgonów", prowadzona przez pierwszego proboszcza Zakopanego, ks. Józefa Stolarczyka w latach 1848-1892. Pierwsza notatka o wypadku w górach ukazała się w "księdze" w 1851 r.

Pierwszy zgon turysty odnotowano 30 lipca 1883 r., gdy na 12-letniego Edwarda, syna doktora medycyny z Krakowa Franciszka Śliweckiego, spadł głaz kamienny i zabił go na miejscu.

W 1886 r. Józef Chadowski wspiął się na Giewont i spadł w przepaść między skały.

Pierwszymi ratownikami byli górale-juhasi. Opis akcji ratunkowej z roku 1870 w słowackich Tatrach mówi, że ratownictwem trudnili się również przewodnicy górscy.

Liczba wypadków rosła w miarę jak w Tatrach rozwijała się turystyka. Przed powstaniem zorganizowanej służby ratownictwa górskiego, w Polsce odnotowano 38 wypadków śmiertelnych, z czego 7 na Giewoncie.

Projekt utworzenia pogotowia górskiego powstał w 1907 r. Wysunęli go między innymi Mieczysław Karłowicz i Mariusz Zaruski, który w 1908 r. zorganizował nawet "drużynę ratowniczą". Przeprowadziła ona pierwszą w polskich Tatrach wyprawę ratunkową, pod wodzą Zaruskiego. Uratowano wówczas na Buczynowych Turniach życie turyście — Zygmuntowi Dadlewiczowi.

Powołanie do życia TOPR — Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego szło opornie, głównie z powodu biurokratycznych poczynań władz Cesarstwa Austro-Węgierskiego. O wszystkim przesądziła dopiero śmierć Mieczysława Karłowicza pod lawiną śnieżną w 1909 r. Mariusz Zaruski pospieszył przyjacielowi z pomocą, ale już było za późno.

Ostatecznie statut TOPR został zatwierdzony 29 października 1909 roku i tę datę przyjmuje się za początek działania tej organizacji — czwartej na świecie po Austrii, Francji i Szwajcarii.

W pierwszym roku działalności TOPR zrzeszało 11 ratowników, którzy złożyli słynne i kontynuowane tradycyjnie do dziś przyrzeczenie: ". . . Dobrowolnie przyrzekam pod słowem honoru, że póki zdrów jestem, na każde wezwanie naczelnika lub jego zastępcy, bez względu na porę roku, dnia i stan pogody — stawię się w oznaczonym miejscu i godzinie odpowiednio ubrany i udam się w góry . . .".

W rok po powstaniu TOPR ginie podczas akcji ratowniczej jeden z najwspanialszych przewodników tatrzańskich — Klimek Bachleda, który staje się patronem tatrzańskich ratowników i symbolem poświęcenia.

Takim poświęceniem była między innymi brawurowa akcja 14 ratowników tatrzańskich, pod wodzą Zbigniewa Karosadowicza, W nocy z 11 na 12 lutego 1945 r. uratowali w górach 4 rannych partyzantów sowieckich. Ratownicy szli brzegiem lasu, zaledwie 100 m od patroli niemieckich, przedarli się przez linię frontu i z rannymi przeszli z powrotem.

Przez długi czas ratownictwo górskie istniało tylko w Tatrach. W roku 1952 powstają grupy ratunkowe: beskidzka, sudecka i krynicka, w 1955 r. — podhalańska, a następnie w 1969 r. — bieszczadzka.

Górskie Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (taką nazwę przyjęto dla wszystkich grup) zrzesza ponad 1,000 ratowników, z czego ponad 90 proc. jest ratownikami-ochotnikami, pracującymi w różnych zawodach. W każdym roku odnotowują oni ok. 8 tys. różnych interwencji, z czego połowę stanowią wypadki narciarskie.

Pod numerem 1 w kronikach GOPR zarejestrowano zaginięcie w rejonie Rysów w 1909 r. dra Franciszka Weissa. Jego zwłoki znaleziono dopiero po 4 latach i co ciekawsze znajdowały się one tuż przy ścieżce.

Najniebezpieczniejszym szczytem górskim w Polsce jest Giewont. GOPR przeprowadziło tam blisko 200 wielkich wypraw ratunkowych. Na szczycie tym straciły życie 52 osoby. Największa tragedia zdarzyła się w 1936 r., kiedy od uderzenia pioruna zginęły 4 osoby, a 13 odniosło rany.

Wielu ratowników opowiadało znakomite anegdoty ze swoich rozlicznych przeżyć górskich, jak np. te:

— Na stoku Gubałówki leżał narciarz z potwornie wykręconą nogą. Gdy podjechali do niego ratownicy i z przerażeniem zauważyli, że noga jest właściwie urwana, ofiara białego szaleństwa zaczęła się śmiać. Okazało się, że miał on drewnianą protezę, która poszła w drzazgi.

— Pewnego razu jeden z ratowników zauważył, że młoda kobieta zamierza chyba w celach samobójczych skoczyć w przepaść. Niespostrzeżenie podkradł się do niej i w ostatniej chwili złapał ją w pół. Niedoszła samobójczyni w pierwszej chwili wzięła go za "podrywacza" i uderzyła w twarz. Później gdy ratownik troskliwie sprowadził ją w bezpieczne miejsce i wyperswadował samobójcze zamiary, turystka zakochała się w ratowniku.

Zebranie Post. Ironsides Nr. 16 PLAV

Zebranie Posterunku Ironsides Nr. 16 PLAV, Oddziału Pań i Weteranów odbędzie się w niedzielę, 16 grudnia, w sali par. św. Fidelisa, 1406 N. Washtenaw, o godz. 2 po poł.

S. Zachwieja, prez.; H. Porowińska, sekr. prot.; J. Gilski, kom.; S. Wilkoszewski, adiutant.

"Polonia" Zastąpi "Stefana Batorego"

Warszawa. (ZW) — W szczecińskim Domu Stoczniowca wystawiony został model statku, który zastąpić ma w przyszłości na morskich szlakach "Stefana Batorego". Gotowy już jest projekt nowego "pasażera", który otrzymał roboczą nazwę m/s "Polonia". Przygotował go zespół projektantów pod kierownictwem prof. dr. inż. Jerzego Piskorza Nałęckiego.

Do budowy nowego statku przygotowuje się Stocznia Szczecińska.

Społeczeństwo Buduje "Dar Młodzieży"

Prawie 9 mln zł i 37 tys. dolarów od prywatnych ofiarodawców — to stan konta Społecznego Komitetu Budowy Żaglowca "Dar Młodzieży". 17 mln zł stanowią deklaracje pieniężne różnych zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych. Szczególnie cenne są zobowiązania rzeczowe — różne instytucje zadeklarowały wykonanie wielu elementów wyposażenia fregaty, o wartości ponad 70 mln zł.

Do końca br. zakończą się prace nad projektem technicznym żaglowca, a w połowie 1980 r., w Stoczni im. Lenina w Gdańsku ruszy budowa następcy "Daru Pomorza". Planuje się całkowicie zakończyć prace w stoczni pod koniec 1981 r.

Zgodnie ze swoimi deklaracjami, młodzi pracownicy wielu zakładów pracy wpłacają na konto budowy "Daru Młodzieży" kwoty pieniężne uzyskane z różnego rodzaju prac porządkowych, wykopków ziemniaków i warzyw, zbiórki surowców wtórnych itp.

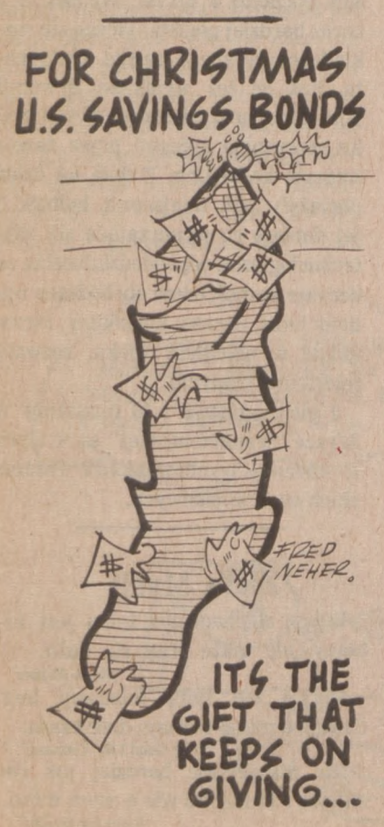

Z Bankietu "Heritage Award" Wydziału Stanowego K.P.A.

Matka prezydenta Cartera — Rosalynn Carter i mistrz ceremonii Edward Dykla, sekr. gen. ZPRK.

Od lewej: Mistrz ceremonii Edward Dykla, prezes Lokalu 25 i wiceprezes krajowy S.E.I.U. Eugene Moats, który otrzymał wyróżnienie za wybitne zasługi dla Polonii, Juliusz Sak, prezes Rady Pracy i Waldemar Włodarczyk.

Od lewej: David M. Oliver, koordynator biura nauczania języków obcych w Radzie Szkolnej, który otrzymał wyróżnienie za wybitne zasługi dla Polonii, prezeska Wydziału Anna Rychlińska i Edwin Cudecki, dyr. biura nauczania języków obcych w Radzie Szkolnej miasta Chicago.

(Wszystkie zdjęcia Skwarek)

Przemawia prezes ZNP i K.P.A. mec. Alojzy Mazewski.

Od lewej: prezeska Wydziału Illinois K.P.A. Anna Rychlińska, laureatka nagrody dziedzictwa "Słoneczna Pani" Lidia Pucińska, sekr. K.P.A. (krajowa) Jadwiga Bielańska, prezeska Okr. 2 Sokoła i Zdzisław Rychliński, mąż prezeski Wydziału.

Od lewej: b. prezes Wydziału K.P.A. mec. Tadeusz Kowalski, sekr. Wydziału Patricia Witkowska, laureat nagrody dziedzictwa b. klerk miejski, alderman 35 wardy Jan Marcin.

Od lewej: Mistrz ceremonii Edward Dykla, Thomas Mitchell z CBS, który przyjął nagrodę dla prezesa CBS Eugeniusza Jankowskiego (który nie mógł przybyć z New Yorku), b. prezes Wydziału K.P.A. dr Edward Różański, zarządca Wydawnictw Związkowych i prezes ZPRK Józef Drobot.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 W. 51 ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-ej po poł., w sali Columbia Hall, przy 48-ej i Paulina ul.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248-ej ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51 ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca, o godz. 7 wiecz., w Cornell Park, róg 50 i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego, o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą trzecią niedzielę, o godz. 2 po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Posiedzenie Grupy 3152 ZNP

Posiedzenie Tow. Zwycięstwo, Grupa 3152 ZNP odbędzie się w niedzielę, 16 grudnia, o godz. 2 po poł. w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park.

Na posiedzeniu złoży sprawozdanie za rok ubiegły ustępujący zarząd oraz odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1980.

Wszyscy członkowie proszeni są o punktualne przybycie.

W. Ragina prez.; J. Kacprzyk, sekr. prot.

Zebranie Wyborcze Grupy 2475 ZNP

Zebranie wyborcze Alliance Society, Grupa 2475 ZNP, odbędzie się we wtorek, 18 grudnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave.

Bezpośrednio po wyborach nowego zarządu odbędzie się instalacja. Przysięgę od nowych władz odbierze kasjer Zarządu Centralnego ZNP — Edward Moskal. Po isntalacji — kolacja. Członkowie Grupy proszeni są o liczne przybycie.

K. Bojkowski, prez.
J. Wróblewski, sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Klubu Łęczan

Posiedzenie wyborcze Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 16 grudnia, o godz. 2 po poł., w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont.

Z powodu ważnych spraw do załatwienia, członkowie proszeni są o liczne przybycie. — S. Kozioł, prez.; T. Golenia, sekr. prot.

Posiedzenie Wyborcze Grupy 77 ZNP

Posiedzenie wyborcze Tow. Jedność, Grupa 77 ZNP, odbędzie się w niedzielę, 16 grudnia, w sali SWAP Post. 90, 6005 W. Irving Park, o godz. 2 po południu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

D. Kowalski, sekr. prot.

Czy Szach Jest Zabezpieczony?

San Antonio, Texas (UPI) — Reporterzy udowodnili, że nawet pobyt w bazie wojskowej Lackland nie chroni szacha przed niepożądanymi gośćmi z zewnątrz.

Od dnia przyjazdu R. Pahlavi do bazy zanotowano 21 oddzielnych prób przedostania się na jej teren. Mimo, że większość obszaru otoczona jest 10-cio stopowym płotem, dostęp do niektórych miejsc jest zupełnie otwarty, a strażnicy nie przywiązują specjalnej wagi do osób wkraczających na tereny Lackland.

Położenie bazy znane jest tysiącom Irańczyków, którzy swojego czasu uczęszczali do tamtejszego instytutu języków na naukę angielskiego. Lackland jest bazą sił powietrznych. Odbywają się tam treningi pilotów z zagranicy. W chwili obecnej ponad 200 studentów z krajów muzułmańskich pobiera naukę pilotażu.

Wielokrotne przekraczanie bazy przez osoby obce stanowiło więc potencjalne zagrożenie dla życia byłego szacha. Dopiero po piątkowym zamachu na jego siostrzeńca w Paryżu, władze wzmocniły straże i zaostrzyły przepisy bezpieczeństwa.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646
JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Arcybiskup Fulton J. Sheen

Zmarł Arcybiskup Fulton J. Sheen, który przez swoją działalność w zakresie wykorzystywania telewizji i radia na rzecz propagowania problematyki katolicyzmu stał się najbardziej znaną w kraju i zagranicą postacią bojowego rzecznika interesów Kościoła. Jego programy "The Catholic Hour" były przez wiele lat wyjątkowo popularne, skupiając uwagę dziesiątków milionów widzów telewizyjnych i słuchaczów radiowych.

Twórca tych programów potrafił wykorzystywać możliwości oddziaływania drogą nowoczesnych środków masowego przekazu. Sięgał ze swoimi ideami i praktyczną ich prezentacją nie tylko po telewizję i radio, ale też po prasę, w której zamieszczał swoje kolumny oraz po wydawanie popularnych broszur, cieszących się również szerokim powodzeniem i uznaniem.

Ten urodzony w El Paso, Ill. kapłan posiadał nie tylko wielką łatwość formułowania swoich myśli oraz przekazywania ich w sposób przekonywujący społeczeństwu. Był on jednocześnie wybitnie wykształconym kapłanem, gdyż ukończył studia w Uniwersytecie Katolickim w Washingtonie, a do tego i paryską Sorbonę. Dało to temu wybitnie utalentowanemu propagandziście katolicyzmu wyjątkowo silne podstawy teoretyczne.

Arcybiskup Sheen był kolorową postacią. Mógł z powodzeniem konkurować w dziedzinie aktorstwa z najlepszymi propagandzistami świeckimi i nic dziwnego, że w 1952 r. zdobył Emmy Award. W dorobku pisarskim Zmarłego pozostało ponad 60 książek i broszur o nieprzemijającej wartości.

Trzeba podkreślić, że Arcybiskup był szczerym i wiernym przyjacielem narodu polskiego i społeczności polonijnej. Tematyka polska przewijała się często w jego programach telewizyjnych oraz w kolumnach publicystycznych. Znał problematykę historyczną Polski i Kościoła, był zdecydowanym wrogiem komunizmu, a dawał temu wyraz z wyjątkową odwagą.

Odszedł wielki kapłan, który przez swoją działalność publiczną zapisał się wartościami głębokiej Wiary, charakteru i umysłu na nieprzeciętną skalę.

Samozwańczy Dyplomata

Jimmy Carter trzyma w pogotowiu 19 okrętów wojennych na Oceanie Indyjskim, usiłuje przeniknąć umysł Khomeiniego, zneutralizować Henry Kissingera i nagle w Teheranie zjawia się "ten typ" z Idaho, by przejąć obowiązki Prezydenta. Tak tygodnik "Time" zaczyna opowieść o ultrakonserwatywnym republikańskim kongresmanie Geoge Hansen, który nie proszony przez nikogo wybrał się do Teheranu, by osiągnąć zwolnienie amerykańskich zakładników, uwięzionych w ambasadzie przez barbarzyńskich radykałów irańskich.

Nie była to pierwsza wyprawa kongr. Hansena za granicę. Na tydzień przed ucieczką Somozy, Hansen poleciał do Nikaragui, by wykazać, że nie całe Stany Zjednoczone są przeciw temu dyktatorowi. Tak wówczas, jak ostatnio w Teheranie, tęga postać kongr. Hansena (6 stóp 6 cali wysokości) znalazła się na ekranach telewizyjnych całego cywilizowanego świata. I o to kongresmanowi chodzi. Hansen prawdopodobnie nie poleciał by do Nikaragui i Iranu, gdyby reporterzy telewizyjni w pogoni za sensacją nie reklamowali wyczynów zakochanych w sobie egomaniaków.

Hansenowi i jemu podobnym nie chodzi o korzystne dla kraju załatwienie sprawy lecz o zdobycie rozgłosu. Irańscy fanatycy pozwolili Hansenowi rzucić okiem na grupkę zakładników za co im się odwdzięczył oświadczeniem, że są oni traktowani dobrze i że Kongres powinien wszcząć dochodzenia przeciw szachowi Reza Pahlevi, by wydobyć na światło dzienne jego "zbrodnie". Po powrocie Hansen odbył konferecję prasową i przez kilka minut wypełniał ekrany telewizyjne w milionach amerykańskich domów.

Co osiągnął? Zamieszanie w umysłach niektórych Irańczyków, którzy jego wizytę i oświadczenia uznali za dowód, że społeczeństwo amerykańskie jest rozbite i nie stoi zwarcie za prezydentem Carterem w sprawie Iranu. Może to skłonić fanatyków do fałszywego wniosku, że jeżeli będą upierali się przy swoich żądaniach, Amerykanie załamią się i wydadzą im szacha.

Kongr. Hansen nie służy krajowi i oddaje niedźwiedzią przysługę konserwatystom, kompromitując ich postawę swymi egocentrycznymi wyskokami. Środki masowego przekazu podkreślają, że jest on "ultrakonserwatystą", co wywołuje mylne wrażenie, że większość konserwatystów popiera jego stanowisko, gdy jest wręcz przeciwnie. Republikańscy i konserwatywni koledzy Hansena odżegnują się od jego wyskoków.

Poza tym, Hansen ma dość zaszarganą przeszłość. Po dwóch kadencjach w Kongresie kandydował do Senatu, ale przegrał. W 1975 r. został oskarżony o nadużycia finansów kampanijnych. Sędzia skazał go na 2 miesiące więzienia, ale potem zawiesił wykonanie kary. Przy tej okazji złożył charakterystyczne oświadczenie. "Gdy skazywałem go (Hansena) na karę więzienia, wierzyłem, że jest złym człowiekiem, obecnie doszedłem do przekonania, że jest on po prostu głupi".

Kongr. Hansen znalazł naśladowców. Wczoraj prasa doniosła, że do Iranu odleciało dwóch profesorów i pracownik społeczny z Kansas, którzy również próbują uwolnić zakładników, oskarżając Stany Zjednoczone o mieszanie się w wewnętrzne sprawy Iranu i spowodowanie obecnego kryzysu.

Kiedy rząd zacznie wykonywać "Logan Act", zabraniający osobom prywatnym prowadzenia polityki zagranicznej?

Niedostateczna Kontrola Finansów

Najpierw mieliśmy sprawę powiatowego szpitala, który popadł w poważne trudności finansowe, gdyż okazało się, że nie sprawowano należytej kontroli nad operacjami finansowymi tej instytucji. Teraz historia powtarza się z systemem szkolnym w Chicago. Operacje finansowe Chicago Board of Education na pewno nie były kontrolowane należycie, skoro prowadziły one do zadłużenia na wiele milionów dolarów, a w końcowym wyniku zepchnęły system szkół publicznych na granicę bankructwa.

Z wielu relacji omawiających istniejącą sytuację oraz podejmowane wspólnie przez władze stanowe i władze miejskie zabiegi wynika m.in. stwierdzenie, że Rada Szkolna będzie potrzebowała do $400 milionów na rok szkolny 1979-80, aby wywiązać się ze zobowiązań finansowych. Do tego jasne już jest, że pod względem dokumentacji finansowej powstał stan rzeczy wręcz skandaliczny, skoro nie można dokładnie ustalić, jakie jest zadłużenie Rady Szkolnej.

Władze stanowe wyraziły zgodę na wydatkowanie sumy $200 milionów na zakup not kredytowych Rady Szkolnej. Nie rozwiązuje to zagadnienia nawet na najbliższy okres, a więc automatycznie nasuwa się sprawa konieczności gruntownego zbadania projektowanego budżetu rocznego, aby tą drogą wprowadzić obcięcia dla zmniejszenia potrzebnych funduszów.

Z poszukiwaniem natychmiastowej pomocy dla szkolnictwa publicznego w Chicago wytworzyła się swego rodzaju kołomyjka. Stan powiada, że zakupi noty kredytowe Rady Szkolnej na sumę maksymalną $200 milionów, jeśli miasto zagwarantuje spłatę tych not. Władze miejskie powiadają, że udzielą takiej gwarancji, jeśli uzyskają od lokalnych banków gwarancję spłaty ewentualnego zadłużenia wobec stanu. Wreszcie banki wysuwają żądanie, aby miasto zabezpieczyło sobie zwiększenie wpływów na szkolnictwo przez uzyskanie na drodze ustawodawczej większej normy podatku od nieruchomości.

Ten skomplikowany stan rzeczy jest następstwem bałaganiarskiej gospodarki finansowej Rady Szkolnej, co potwierdziły zmiany personalne w Radzie.

Finanse Rady Szkolnej badane są przez audytorów. W końcu więc zostaną w pełni ustalone przyczyny finansowej trudności szkolnictwa. Wydaje się, że jest to jedna strona zagadnienia. Druga bowiem wiąże się z przypuszczeniami, że dochodzenia na temat finansów powinny być przeprowadzone i przez urząd prokuratorski, aby ustalić czy w grę nie wchodzi tu i odpowiedzialność karna ludzi, którzy tolerowali i ukrywali operacje finasowe Rady Szkolnej, prowadzące do obecnego stanu rzeczy.

INNI PISZĄ:

Szyicka Ideologia Cierpienia

TIME — "Allah-o-akbar!", "Allah-o-akbar!" Owa proklamacja, że "Allah jest wielki" nie schodziła z ust irańskich rewolucjonistów, kiedy maszerowali przez ulice Teheranu, demonstrując przeciw szachowi. Inwokacja rozległa się ponownie, gdy studenci zaatakowali amerykańską ambasadę a wokół siedziby maszerowała tłuszcza, żądając śmierci zakładników.

Do jakiego stopnia akcje studentów — i aprobata ajatollaha Chomeineigo — są zgodne z prawem muzułmańskim? Zdaniem ekspertów, różną się. Zaki Badawi, Egipcjanin, dyrektor Muzułmańskiego Centrum Kulturalnego w Londynie twierdzi, że "żądanie oddania szacha Iranowi w celu postawienia go przed sądem jest zgodne z prawem muzułmańskim". Islam mówi: "Nikt nie jest ponad prawem, a prawo jest najwyższe. Jeśli przestępstwo popełnił władca, cesarz, skazany jest na karę, jak najpośledniejszy i najzwyczajniejszy z jego poddanych". Jeden z ekspertów egipskich zauważa, że precedens miał miejsce w 1964 r., kiedy to Saud, król Arabii Saudyjskiej, stanął przed sądem muzułmańskim, który pozbawił go władzy i skazał na banicję za postępowanie niegodne muzuałmańskiego władcy: pijaństwo, hazard i flirty.

Naukowcy muzułmańscy niemal jednogłośnie potępiają wzięcie zakładników jako sprzeczne z Szarią, muzułmańskim prawen kanonicznym. Badawi twierdzi: "W Islamie nie ma na to podstaw. Islam nie usprawiedliwia brania zakładników i stwierdza wyraźnie, iż jakakolwiek osoba nie może zostać ukrana za przestępstwa innej". Anwar Sadat, prezydent Egiptu, głęboko wierzący mahomentanin, nazwał Chomeiniego "szaleńcem" i bez ogródek napiętnował wzięcie zakładników. "To nie islam — oświadczył. — Islam uczy miłości, tolerancji i litości". Jeden z cenionych ekspertów z zakresu prawa muzułmańskiego, pracownik szacownego, starego Uniwersytetu Al Azhar, uważa, iż "złe pożądanie śmierci chorego człowieka, cechujące ajatollaha, jest potworną zbrodnią w oczach muzułmańskiego prawa. Islam zapatruje się na chorą lub umierającą osobę z nadzwyczajną litością". A Ruhollah Ramanzani, irański naukowiec wykładający na Uniwersytecie Wirginii, podkreśla, iż w myśl nakazów prawa muzułmańskiego: "jeśli niepożądana osoba wkroczy na terytorium muzułmańskie, należy ją bezpiecznie i pod ochroną odstawić do granic tego terytorium".

Większość znawców wątpi, by studenci skrzywdzili fizycznie zakładników lub żeby Chomeini pozwolił, aby zadano im tortury lub śmierć. Thomas Ricks, ekspert w dziedzinach dotyczących Iranu, pracownik Uniwersytetu Georgetown, mówi: "Żadne prawo islamu nie usprawiedliwiłoby uśmiercenia zakładników; wydaje się to niemożliwe, chyba że ich prześladowcy czują zagrożenie z zewnątrz". Hamid Algar, profesor Berkeley (University of California) zaznacza że Szaria pozwala na wymianę zakładników lub zwolnienie ich w ramach jednostronnego posunięcia. Przypomina on jednak, że "jedną z tradycji jest trzymanie zakładników w nieskończoność".

Znawcy mahometanizmu podkreślają, że większość Irańczyków to szyici, którzy wyznają ideologię — jak stwierdził jeden z teherańskich studentów — "meczeństwa i oczekiwania". Algar uważa, iż szyici wierzą święcie w męczeństwo, rzucając wyzwanie całemu światu. Dla szyity kompromis nie istnieje". Szyici są o wiele bardziej gotowi niż wyznawcy suni wykorzystać kanony islamu dla spełnienia celów politycznych. Sprawdza się to przede wszystkim w Iranie, gdzie ajatollahowie i mułłowie mają za sobą długą tradycję apeli o walkę ze świeckimi władcami przy użyciu religii. Jean Calmard, francuski znawca szyizmu, twierdzi: "I znowu przywódcy religijni stosują zasady religii w walce o cele polityczne". Sadat wyraził się o tym z większą siłą: "Jestem oburzony i zasmucony jednocześnie tym, co Chomeini robi w Iranie, ponieważ jego przedsięwzięcia są jaskrawym pogwałceniem wszystkich zasad islamu. Posługuje się islamem w eksploatowaniu (sytuacji). Kryje się za studentami. Wykorzystuje ich i zwodzi, każąc popełniać przestępstwa, dla których islam nie ma usprawiedliwienia".

Wojciech Wasiutyński

Nacjonały Przeciw Multynacjonałom

Przed kilkunastu laty Servan-Schreiber wydał w Paryżu książkę "Wyzwanie amerykańskie," w której opisywał jak kapitał amerykańskie opanowuje Europę, jak państwa zachodnioeuropejskie tracą niezależność, i wzywał do obrony.

W tym roku wyszła w Nowym Yorku książka młodego stosunkowo ekonomisty, Douglasa Lamonta "Foreign State Enterprises — a Threat to American Business." Lamont opisuje jak kapitał europejski, kierowany przez rządy, opanowuje rynek amerykański, i wzywa rząd amerykański do obrony.

Cóż spowodowało takie odwrócenie sytuacji? Zakładając nawet, że obaj autorzy przesadzili, że ani wtedy kapitał amerykański nie zagrażał naprawdę niepodległości państw europejskich, ani teraz kapitał europejski nie grozi opanowaniem rynku amerykańskiego, każdy uważniejszy czytelnik gazet musi zdawać sobie sprawę, że w stosunkach gospodarczych między obu brzegami Atlantyku zaszły poważne zmiany.

"Transnationals"

Jeszcze kilka lat temu zdawało się, że tezy Servan-Schreibera sprawdzają się. Świat zachodni zrastał się kapitałowo. Nową przemożną formą stał się multinational jak go nazywają w Ameryce, albo transnational jak go nazywają w Narodach Zjednoczonych.

Ameryka nigdy nie miała państwowego planu opanowania gospodarczego świata. Istniały tylko plany wielkich przedsiębiorstw. Wśród tych wielkich przedsiębiorstw wytworzyła się nawet swego rodzaju ideologia "transnoarodowa," polegająca na przekonaniu, że państwo narodowe (nation-state) przeżywa się i że biznes stworzy z całego "wolnego świata" jedną całość, może "trójstronną" amerykańsko-europejsko-japońską, jak komisja Dawida Rockefellera, której sekretarzował Zbigniew Brzeziński.

Multynacjonał to firma, która ma produkcję w różnych krajach i aparat różnych narodowości, która finansuje się sama i przerzuca ciężar produkcji z kraju do kraju zależnie od warunków miejscowych i potrzeb rynku światowego. Ma on budżet większy niż średnie państwo, i setki tysięcy pracowników. Może dyktować warunki nie tylko jakiemuś krajowi zapóźnionemu w rozwoju, ale nawet poważnemu państwu, jak Ford podyktował kiedyś warunki Anglii.

Nie wszystkie multynacjonały są amerykańskie. Niektóre są np. szwajcarskie, jak Nestlé, albo szwedzkie jak SKF. Ale nikt nie ma złudzeń, że Szwajcaria kieruje światowym Nestlem. Świat multynacjonałów jest ze sobą powiązany a w tym świecie dominują Amerykanie.

W swoim książce wydanej przed paru laty ("Źródła Niepodległości") przewidywałem walkę państw z multynacjonałami, ale nie wiedziałem jeszcze jakie kształty ta walka przybierze.

Teraz już wiem. Mogłem wiedzieć i wtedy, gdybym bliżej znał stosunki japońskie. Bo Japonia stała się wzorem, choć nikt w Europie do tego się nie przyznaje.

"State Multinationals"

Japonia nie ma wielkich przedsiębiorstw państwowych, wszystkie wielkie firmy są prywatne. Ale wszystkie oparte są o państwo. Nie o biurokrację ale o to co nazwano Japan S.A. Europejczycy eksperymentowali nieudolnie z nacjonalizacją. Anglia może tu być klasycznym przykładem. Upaństwowiła węgiel, stal, elektryczność, gaz, koleje, i do wszystkiego dokłada. Z kieszeni podatnika pokrywa deficyty.

Ale też Anglia, jedna z pierwszych w Europie stworzyła narodowy multynacjonał w postaci BP. BP wykupiło amerykańskie Sohio (Standard Oil of Ohio) i przez Sohio uzyskało większość w zagłębiu ropy na Alasce. BP jest w większości państwowe, ale ma swobodę decyzji prywatnego koncernu, może podejmować ryzykowne inwestycje i konkurować z Amerykanami na ich własnym gruncie.

Lamont dzieli przedsiębiorstwa wielopaństwowe na 5 kategorii: (1) państwowe multynacjonały; (2) potencjalne multynacjonały; (3) poważne internacjonały; (4) monopole zaopatrzenia; (5) Krajowe przedsiębiorstwa państwowe.

W pierwszej, decydującej, dojrzałej kategorii multynacjonałów znajduje się 8 firm. Są to British Petroleum, Dutch State Mines, Elf-Aqutaine, Ente Nazionale Idrocarburi, Compagnie Française de Pétroles, Montedison, Renault, Volkswagenwerke.

W kolejce czekają na wejście do tego klubu niemiecka Veba i brazylijskie Vale de Rio Doce.

Niektóre z nich są czysto państwowe, inne mieszane, jeszcze inne formalnie prywatne ale zależnie pod względem kredytu (i dyspozycji) od państwa. Państwo zachowuje sobie tylko ogólny kierunek a daje gwarancję przetrwania.

Wewnątrz państwa działają (przeważnie źle) monopole, na zewnątrz narodowe multynacjonały. Z amerykańskimi prywatnymi kolosami nie mogły współzawodniczyć skutecznie firmy europejskie. Może z nimi współzawodniczyć nexus czyli splot państwowy. Ale stało się to możliwe dopiero, gdy za przykładem Japonii, dano organizacjom finansowanym przez państwo wolną gestię gospodarczą.

USA na drodze do kapitalizmu państwowego?

W Ameryce panuje doktryna wolnej konkurencji gospodarczej. Ale kiedy Lockheed się przewracał, Kongres wyciągnął go nadzwyczajnym kredytem. Teraz Chrysler bankrutuje. Kongres wyciągnie go na pewno. Jeżeli jakaś firma jest tak wielka, że jej upadek pociągnąłby za sobą problem społeczny (milionowe bezrobocie), rząd nie może dopuścić do jej bankructwa. Kapitalizm państwowy?

Wiele przemawia za tym, że Ameryka będzie musiał pójść śladami Japonii i Zacheuropy. Zamiast dawać kredyt na ratowanie firm upadających, zacznie dawać kredyt na rozwój nowych działów produkcji. Właściwie już zaczyna. Kongres uchwalił miliardowe kredyty na badania i budowę produkcji z nowych źródeł energii: upłynnionego węgla, "zelektryfikowanej" energii słonecznej, podziemnego ciepła i ubezpieczonego atomu.

Dziennik Polski (Londyn)

Francuska Działalność Wojskowa

W chwili obecnej przeszło 5 tysięcy francuskich oficerów i podoficerów służby stałej, w tym połowa a armii lądowej, jest odkomenderowana do sił zbrojnych różnych krajów, przede wszystkim w Afryce Północnej i "Czarnej", frankofonicznej, na Bliskim Wschodzie i a Ameryce Łacińskiej. Francuska Misja Wojskowa pracuje również w Nepalu, królestwie himalajskim.

W każdym wypadku fransuskie delegacje wojskowe podlegają służbowo miejscowemu ambasadorowi francuskiemu. Zakazane jest używanie ich przez władze miejscowe w jakichkolwiek operacjach wojennych czy w utrzymywaniu porządku publicznego.

Zadaniem francuskich misji wojskowych, morskich, lotniczych i nawet żandarmerii i służby zdrowia jest szkolenie miejsowego personelu w używaniu sprzętu francuskiego oraz pomoc w organizowaniu sztabów i jednostek operacyjnych. Prowadzą oni również kursy dokształcające dla miejscowych sztabów. Francuskie szkoły sił zbrojnych wszelkiego rodzaju szkolą zagranicznych oficerów z 75 krajów. Co roku liczba ich waha się do 3,400 do 3,700. Poza tym sztabowi oficerowie wielu obcych armii są przydzielani na staże od 9 do 24 miesięcy do francuskich formacji pierwszej linii.

Szkolenie zagranicznych oficerów Francja rozpoczęła w roku 1964. Dziś 80% pochodzi z Afryki. Wynika to z coraz bardziej pogłębiającego się rozkładu politycznego całego kontynentu Jest on też wynikiem dywersji sowieckiej oraz zdumiewającego braku rozeznania sytuacji przez dawne imperia kolonialne. Z dnia na dzień obciążyły one miejscową ludność i jej dopiero co wynurzającą się elitę technologiczną odpowiedzialnością za decyzje bezpośrednio obchodzące miliony ludzi. System kolonialny, szczególnie w ubiegłym wieku, rozwalił miejscowe tradycje.

9 głów państwa i 10 ministrów w Afryce "frankofonicznej" są w chwili obecnej wychowankami francuskich szkół wojskowych.

Złote Myśli

Dobry słuchacz nie tylko jest lubiany, ale także uczy się dużo.
Wilson Mizner

Motyle nie liczą miesięcy lecz chwile, a mimo to mają dość czasu.
"The Good Life Almanac"

Nic nie irytuje bardziej jak rozmowa z kimś, kto wie o czym mówi.
"Voice for Health"

DZIAŁ KOBIET

Zima ciągle przed nami, a projektanci mody myślą już o letnich kreacjach. Na zdjęciu wdzięczna sukienka z jedwabnej żorżety w kropeczki z żakietem i figlarnym toczkiem z tego samego materiału. Może być ona z powodzeniem użyta jako wieczorowa kreacja w nadchodzącym karnawale.

Przepisy Kucharskie

Doskonała Zapiekanka

3 funty (1½ kg) ziemniaków, około 9 uncji (25 dkg) słoniny lub boczku, kawałki wędliny lub mięsa, cebula, 2 jaja, sól, pieprz, 2 łyżki mąki.

Ziemniaki zetrzeć jak na placki. Stopić słoninę, a pod koniec dodać kawałki wędliny lub mięsa. Gorący tłuszcz wlać do ziemniaków, dodać całe jaja, mąkę, sól i sporo pieprzu. Wszystko razem wymieszać. Wlać masę zmiemniaczaną do wąskiej, uprzednio wysmarowanej blachy i piec w gorącym piekarniku ok. 45 minut do zrumienienia. Doskonała jest świeża, ale również i następnego dnia odgrzana na patelni z niewielkim dodatkiem tłuszczu i paru kropel wody.

Kotleciki z Marchwi

Funt (½ kg) marchwi, 2 jaja, 3½ uncji (10 dkg) kaszy manny, sól, koperek lub szczypiorek, 2 uncje (5 dkg) bułki tartej, tłuszcz do smażenia.

Marchew umyć, oczyścić, opłukać, zetrzeć na tarce jak ziemniaki na placki, dodać kaszę mannę, sól, dwa żółtka. Białka ubić na pianę, dodać do masy, wsypać drobno posiekaną zieleninę. Formować małe spłaszczone katleciki, otaczać w tartej bułce i smażyć na rozgrzanym tłuszczu po obu stronach na złoty kolor. Gorące przełożyć na ogrzany półmisek, obłożyć ziemniakami, polać pozostałym ze smażenia tłuszczem. Podawać z dodatkiem sezonowej surówki.

Kilka Słów o Żołądku

Najniebezpieczniejszy dla tycia wiek przypada 30 a 50 rokiem życia. Człowiek nie rośnie, traci na ruchliwości, kalorii wciąż mu przybywa, nie ma ich na co zużyć, a przemiana materii maleje. Organizm więc magazynuje zapasy w postaci tłuszczu na brzuszku, biodrach, piersiach, udach, ramionach, podbródku — gdzie się da.

Ale otyłość może mieć swój początek dużo wcześniej, nawet w najmłodszych latach. Wielu rodziców dąży np. do tego, by ich dzieci koniecznie były tłuste. "Jaki rozkoszny tłuścioszek" — mówią mamy z radością i rozczuleniem lub też stwierdzają z dezaprobatą — "cóż to za chudzielec."

Dzieci bywają różne. Są i tzw. żarloki od urodzenia, są łakomczuchy, ale są i "niejadki," dzieci grymaśne itp.

Mądra matka dba, by dziecko było dobre odżywiane, ale nie przekarmiane. I to jest najważniejsze. Jeśli dziecko dobrze, zdrowo wygląda i jest silne, niech jada tyle, ile chce, nie wolno mu rozpychać żołądka. W krajach, gdzie eutenika jest wiedzą powszechną, gdzie nauka żywienia nie jest dla nikogo wiedzą tajemną, ideałem zdrowia dziecka jest dziecko szczupłe, ale bardzo silne. Jak najmniej na takim dziecku jest tkanki tłuszczowej, ale za to doskonale rozwinięte są kościec i mięśnie.

Dużo matek jednak wpycha dzieciom jedzenie "na siłę," byle tylko były tłuste i "dobrze wyglądały." W ten sposób powoli rozpychają malcom żołądki i przyzwyczajają ich do dużych ilości pokarmu. Rozpychają przy tym najczęściej pieczywem i ziemniakami, co daje dużo kalorii, lecz mało siły i niewiele ciał odpornościowych.

Żołądek daje uczucie nasycenia, gdy jego ścianki są lekko rozepchane, rozdęte. Kiedy powoli pokarm przechodzi z żołądka do kiszek, ustępuje stan nasycenia; gdy żołądek się opróżni, odczuwamy uczucie łaknienia; gdy to trwa długo, nadchodzi alarmujące uczucie głodu.

Dla kogoś, kto ma od młodości żołądek rozepchany, napełnienie go wymaga większej ilości pożywienia. Łaknienie i głód przychodzą też szybciej. Zróbmy proste porównanie: dużo łatwiej jest napełnić worek, w którym mieści się 2 kwarty (1 l) wody niż worek o pojemności 5 l. Normalny żołądek dorosłego człowieka ma pojemność od 1 do 3 kwart (o.5 do 1.5 l). Ale spotyka się żołądki o pojemności kilkakrotnie większej.

Z książki J. Gumowskiej, "Wenus z patelnią."

Polish National Alliance Home Office Bowling League

STANDINGS

TEAM	Hdcp.	Team	Won	Lost	Percentage	Total Pins Scratch
Mid-America	76	8	28	14	.667	17741
Weylands	71	6	25	17	.595	18068
P.N.A. Sports	94	7	24	18	.571	16691
P.N.A. Eagles	110	4	23	19	.548	16584
Go For It	91	1	21½	20½	.512	16993
S.S.I.	96	3	20½	21½	.488	16616
Aces	103	2	18	24	.429	16251
W.A.M. Chicago	109	10	18	24	.429	16076
P.N.A. Number One	96	9	17	25	.405	16256
Moskal Caterers	82	5	15	27	.357	16832

TEAM HIGH SERIES

Go For It	1651
S.S.I.	1648
W.A.M. Chicago	1629

TEAM HIGH GAME

Mid-America	594
Weylands	592
P.N.A. Number One	587

MEN HIGH SERIES

B. Jaskold	642
T. Kuta	618
R. Kolakowski	617

MEN HIGH GAME

R. Kolakowski	253
S. Czepinski	233
T. Piwowarczyk	231

WOMEN HIGH SERIES

C. Stankiewicz	569
J. Stankiewicz	564
M. Nowak	563

WOMEN HIGH GAME

U. Dabrowski	227
M. Cikowski	227
L. Fudala	218

* * *

INDIVIDUAL AVERAGES

NAME	Hcp.	T.P.	G.	Ave.
W. Kuta	2	7449	42	177.15
R. Kolakowski	7	7108	42	169.10
T. Kuta	12	6834	42	162.30
B. Jaskold	14	6506	41	158.22
J. Gajda	16	5160	33	156.12
T. Piwowarczyk	17	6497	42	154.39
S. Czepinski	17	6444	42	153.18
R. Nitka	19	6375	42	151.33
S. Pilch	20	5840	39	149.29
U. Dabrowski	24	6035	42	143.29
R. Jadach	26	5939	42	141.17
J. Wise	28	3300	24	138.18
A. Mazewski	28	3734	27	138.8
L. Maloney	28	5762	42	137.8
J. Fudala	32	5169	39	132.21
M. Cikowski	34	5455	42	129.37
C. Stankiewicz	34	5392	42	128.16
J. Kuta	36	2654	21	126.8
J. Stankiewicz	36	4535	36	125.35
L. Fudala	37	5235	42	124.27
T. Musielak	40	5049	42	120.9
E. Nolan	40	720	6	120.
K. Kulik	41	4622	39	118.20
S. Fudala	42	352	3	117.1
D. Bauman	43	3803	33	115.8
T. Jadach	44	4827	42	114.39
L. Lisek	48	4537	42	108.1
M. Nowak	51	4335	42	103.29
H. Pross	54	4182	42	99.24
W. Juda	58	3100	33	93.31

Filmowa Kronika z Powstania Warszawskiego

W sobotę, 15 grudnia, o godz. 7 wieczorem w sali SWAP'u, 6005 W. Irving Park — staraniem Koła b. Żołnierzy Armii Krajowej, Oddział Chicago i Klubu Przyjaciół Warszawy, wyświetlony zostanie reportaż filmowy p.t. Powstanie Warszawskie, zmontowany na podstawie materiałów sfilmowanych i przechowywanych przez Jerzego Gabryjelskiego, żołnierza A.K. i filmowca przy dowództwie Powstania.

Słowo wstępne wygłosi i dyskusję poprowadzi wybitny historyk Warszawy prof. dr Marian Marek Drozdowski, który przybył do Stanów Zjednoczonych na zaproszenie Polskiego Instytutu Naukowego z Nowego Jorku dla zebrania materiałów do książki o Polonii Amerykańskiej.

Do udziału w tym wieczorze wszystkich zainteresowanych tematyką Warszawy Walczącej zapraszają Organizatorzy.

Pierwszy Polski Śmigłowiec

Pomyślnie zakończyły się prace konstrukcyjno-technologiczne nad wyprodukowaniem polskiego śmigłowca, prowadzone przez zespół Ośrodka Badawczo-Rozwojowego w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Świdniku. Pierwszy polski śmigłowiec W-3 o nazwie "Sokół", którego prototyp powstał w Świdniku, uwzględnia najnowsze rozwiązania techniki lotniczej. Zastosowanie przedniej szyby z hartowanego szkła, zamiast pleksiglasu, poprawiło znacznie bezpieczeństwo lotu, a także komfort jazdy. W pracach nad tą nowoczesną konstrukcją współdziałały wytwórnie sprzętu komunikacyjnego z całego Kraju, a także Instytut Lotnictwa.

"Sokół" ma 14 miejsc, w tym 12 pasażerskich. Jest on maszyną o charakterze wielozadaniowym, mogącą spełniać różnorodne funkcje, zależnie od potrzeb.

Kronika Stanisławowa

Przygotowania Świąteczne

W każdy wtorek rano po Mszy św. o godzinie 7:30 rano słuchana jest spowiedź św.; w sobotę rano także o tej samej godzinie i w sobotę po południu od godziny 4-ej od 4:45; zaś w sobotę, 23 grudnia, od godziny 3:30 do 5-ej po południu. W Wigilię Bożego Narodzenia, dnia 24 grudnia, od 3 do 4 po południu tylko; wieczorem spowiedzi nie będzie. Wszyscy parafianie powinni przyjąć Komunię św. na Boże Narodzenie.

Opłatki

W każdym domu polskim powinne być opłatki w wigilię Bożego Narodzenia przy wieczerzy. Opłatki można zakupić w kościele w niedzielę po każdej Mszy św. od marszałków, albo też w biurze parafialnym podczas godzin urzędowych.

Koniec Roku

Tylko kilka tygodni pozostaje do końca roku. Kto jeszcze nie złożył swej rocznej kolekty na utrzymanie parafii, powinien uczynić to w tych dniach z biurze parafialnym albo listownie czekiem.

Odzież Dla Biednych

Dwadzieścia siedem dużych pakunków odzieży i obuwia zebranych zostało dla biednych ludzi w Europie i Azji. Tow. św. Wincentego a Paulo składa serdeczne Bóg zapłać.

Dla Ojca Św.

$994.80 zebranych było w specjalnej kolekcie dla Ojca św. Składamy wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowanie staro-polskim Bóg zapłać.

Dar Świąteczny Dla Parafii

Każda rodzina i osoba pracująca powinna złożyć hojną ofiarę dla parafii Stanisławowskiej — jako dar świąteczny.

Przygotowania

Chór przygotowuje się do śpiewania kolęd na uroczystość Bożego Narodzenia.

Pomnik Sobieskiego Dla Wiednia

W Gdańsku, na placu Targ Drzewny stoi od wielu lat pomnik króla Jana Sobieskiego. Przywiezionego go do Gdańska ze Lwowa, gdzie odsłonięto go w roku 1893, w 210 rocznicę zwycięstwa nad armią tureckiego wezyra Kary Mustafy. Turcy oblegali wówczas Wiedeń i cesarz austriacki Leopold I prosił króla polskiego o ratunek. Jan III Sobieski z armią polską liczącą 27,000 rycerzy pospieszył na pomoc i uwolnił Austriaków od klęski.

Władze Wiednia zwróciły się do działającej w Kraju Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa z prośbą o przekazanie kopii jednego z polskich pomników króla Jana Sobieskiego, której uroczyste odsłonięcie nastąpi 12 września 1983 roku w trzechsetną rocznicę bitwy i polskiego zwycięstwa nad armią turecką. Rada Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa ustaliła, że do Wiednia przekazany zostanie właśnie model lwowskiego pomnika, obecnie w Gdańsku.

Zawstydził Się

North Little Rock (UPI) — Kierownik sklepu spożywczego zaobserwował 60-letnią kobietę wkładającą pod sukienkę elektryczne świeczki na choinkę.

Przeczekał aż kobieta zapłacila za inny artykuły i dopiero wówczas zatrzymał ją.

Pod wpływem zarzutu o kradzież kobieta zaczęła się rozbierać, kierownik sklepu stracił całą odwagę i nie czekając do końcą puścił ją wolno.

Poświęcenie Tablicy Ku Czci Rtm. W. Pileckiego

Uroczystość poświęcenia tablicy ku czci rotmistrza Witolda Pileckiego (zm. 1948 r.), wielkiego patrioty, dobrowolnego więźnia Oświęcimia, żołnierza Kampanii Wrześniowej i Powstania Warszawskiego, odbyła się w warszawskim kościele pw. św. Stanisława Kostki na Żoliborzu. Poświęcenia tablicy, w obecności najbliższej rodziny rtm. Pileckiego — żony, córki i syna oraz jego współtowarzyszy broni i współwięźniów z Oświęcimia, dokonał ks. Antoni Czajkowski, kapelan zgrupowania "Chrobry II" w Powstaniu Warszawskim. On też wygłosił po Mszy św., odprawionej w intencji rtm. Pileckiego, kazanie poświęcone jego życiu i działalności.

Witold Pilecki wsławił się m. in. tym, że podjął się dobrowolnie zadania wyznaczonego przez Komendę Główną AK, mającego na celu zdobycie materiału o życiu więźniów w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu. 19.IX.1940 r. dołączył dobrowolnie do grupy schwytanych w jednej z łapanek na Żoliborzu, po czym został przewieziony do Oświęcimia. Tam jako więzień nr 4859 stworzył konspiracyjny Związek Organizacji Wojskowej, zamontował tajną radiostację i przesyłał niezwykle cenne informacje i dokumenty do KG AK o bestialskich czynach hitlerowców na więźniach w tym obozie zagłady.

Po ucieczce z Oświęcimia 28.IV.1943 R. włączył się w nurt działalności dowodząc zgrupowaniem "Chrobry II," następnie przebywał jako jeniec w oflagach Lamsdorf i Murnau. Angielski profesor Michael Foot, w swej książce pt. "Sześć twarzy odwagi," pisząc o sześciu bojownikach ruchu oporu w krajach okupowanych przez hitlerowców, którzy wykazali się zdumiewającą odwagą, uwzględnił również postać rtm. Witolda Pileckiego.

Wybuch Fajerwerków

Taipei (UPI) — W fabryce fajerwerków w mieście Tachia na Formozie nastąpił wybuch, a następnie seria wybuchów łańcuchowych w sąsiadujących z fabryką magazynach. Conajmniej 9 osób straciło życie, 31 jest rannych.

Na Lodach Arktyki Wśród Niedźwiedzi

Norweski statek rybacki Olaf II nie przewidywał tragicznego finału krótkiej wyprawy naukowej, pozostawiając dwóch młodych mężczyzn w kręgu polarnym na brzegach Spicbergenu.

Bas Kist i Han Zoeterwoud mieli w ciągu dwóch tygodni zbadać holenderską stację łowców wielorybów porzuconą przed 300 laty. Po dwóch tygodniach Olaf II miał przypłynąć i zaokrętować obu badaczy. Bas i Han rozbili namiot i rozpoczęli pracę. Po kilku dniach burze śnieżne niespodziewane o tej porze roku, uniemożliwiły badania. Pobliski fiord zamarzł; Olaf II nie mógł przebić lodowej skorupy. Zapasy żywności kończyły się, radio nie działało.

Mijał trzeci tydzień, jedynymi gośćmi były głodne niedźwiedzie polarne, odpędzane strzałami przez równie głodnych Norwegów. Pewnej nocy Bas wyszedł na chwilkę z namiotu. Szarpanina i przeraźliwy krzyk towarzysza niedoli poderwały drzemiącego Hana. Wybiegł z namiotu, by zobaczyć nieszczęśnika wleczonego przez niedźwiedzia. Strzelił kilka razy w słabym świetle podbiegunowym i chybił. Nigdy więcej nie ujrzał przyjaciela.

Dogorywał z głodu, gdy udało mu się ustrzelić samotnego niedźwiedzia. Odtąd żywił się surowym mięsem, tracąc nadzieję ratunku oraz wolę przeżycia. Po 6 tygodniach ocalił go samotny żeglarz norweski, Ulf Peterson. Widząc namiot zacumował jacht i zabrał Bas Kista na pokład. Firma Jollen & Co., właściciele statku Olaf II, nigdy nie potrafiła wyjaśnić, dlaczego kapitan nie poinformował dowódcy stacji helikopterów by ratować porzuconych naukowców.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7 — 8:30 rano
2 — 3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

GŁOS POLONII
WCEV — 1450 AM
Poniedziałek do soboty
włącznie 4:05
(po wiadomościach o 4-ej)
do 6-ej wieczorem.
Józef, Sława i Jerzy MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Pon. do Piątku Od
4:30 — 5:00 po poł.
W Sobotę Od
4:30 — 5:30 po poł.

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie
5 do 5:30 po poł
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻANCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 rano
Niedziela 7:30 wiecz.
O. Kornelian Dende OFMC,
Dyrektor

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA
MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAQ (1300)
Niedz. 8-9 rano i 2-3 po poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12 — 1
Niedziela 10 — 1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

QOM, IRAN: Ayatollah Khomeini w towarzystwie syna Ahmeda oddaje głos w referendum nad wprowadzeniem w Iranie konstytucji islamskiej. (UPI)

Prawa Autonomiczne Dla Kurdów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

den z dyplomatów obecna sytuacja zaczyna nabierać wagi niezwykle poważnego problemu i staje się "bardzo niebezpieczna."

Nie tylko Kurdystan może uzyskać autonomię. Istnieją obawy o postawę innych grup etnicznych, które zachęcone tymczasowymi zwycięstwami Kurdów mogą zapragnąć niezależności. Na 35 milionów obywateli Iran posiada tylko 15 milionów mieszkańców pochodzenia perskiego.

Już w chwili obecnej wiele innych grup miejszościowych zażądało większej autonomi. Azerbejdżanie zamieszkujący najbardziej wysunięta na północ prowincję Iranu kontynuowali wczoraj walkę.

Dyplomaci z sąsiadujących państw uważają, że brak dobrze zorganizowanej armii w Iranie, zdolnej do zapobiegania podobnym ruchom może doprowadzić do wywołania w tym rejonie nowego kryzysu.

Przez długi okres czasu Kurdowie popierali rewolucję Khomeiniego, ponieważ sądzili, że dzięki temu uzyskają długo oczekiwaną autonomię. Z chwilą ogłoszenia konstytucji islamskiej republiki Iranu stało się jasnym, że większość zapewnień o autonomii dla różnych grup etnicznych odrzucono.

Kiedy przywódca religijny Kurdów, szejk Ezzedin Hosseini i lider Demokratycznej Partii Kurdów, Abdul Rahman Gassemlou złożyli protest, Khomeini oskarżył ich, a główny prokurator, Sadegh Khalkhali wydał na nich wyrok śmierci.

Khomeini wysłał armię i "strażników rewolucji" dla zmiażdżenia rebeliantów kurdyjskich. Kurdowie zniszczyli rządowe oddziały i w ubiegłym miesiącu opanowali wszystkie główne miasta prowincji.

Khomeini został zmuszony do wysłania negocjatorów pokoju. Na czele delegacji stał umiarkowany Dariush Forouhar, który jednak nie był w stanie osiągnąć natychmiastowych wyników. Kurdowie kontynuowali walkę przeciwko wojskom Khomeiniego przez następny miesiąc.

Ostatecznie Khomeini musiał wyrazić zgodę na przyznanie im podstawowych praw autonomicznych i na dalsze rozmowy.

Gassemlou zarządził przerwanie ognia.

PRZYJĘCIA
Popogrzebowe
FAMILY STYLE—$4.50 OD OSOBY
JAN i ZOFIA RESTAURANT
6873 N. MILWAUKEE
647-7949

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, śp.

Maria Wanda Litwińska

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 10-go grudnia 1979 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tadeusz, mąż; **Władysława i Janina** z rodzinami w Polsce, siostry; **Stanisław,** szwagier z rodziną w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon: 774-4100.

✝

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, śp.

Anna Długosz

(z domu Sapek)
(żona śp. Piotra)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. i Apostolstwa Modlitwy; po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 10-go grudnia 1979 roku, o godzinie 2-ej w nocy, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 13-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Tadeusz J. i Mieczysław, synowie; **Leokadia i Dorota,** synowe; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.
Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

Lewicowcy Zaatakowali Demonstrantki

San Salvador, El Salvador (UPI) — Podczas wczorajszego marszu 10,000 kobiet domagających się położenia kresu terroryzmowi doszło do zabicia 7 osób.

Kobiety, zorganizowane przez Komitet Pokojowy podążały w kierunku pałacu prezydenckiego, kiedy członkowie niezidentyfikowanej grupy lewicowej, wyposażeni w broń palną, gazy łzawiące, pałki i bomby zapalne, napadli na tylne szeregi demonstrantek.

Kobiety dotarły do pałacu, gdzie powitał je członek junty Guillermo Manuel Ungo. Obrzucając go przezwiskami i odmawiając rozmowy z "komunistą", kobiety zażądały widzenia z Majano.

G. M. Ungo reprezentuje umiarkowaną organizację skupiającą rożnorodne związki i partie polityczne pod wspólną nazwą Popular Forum.

Płk. Arnoldo Adolfo Majano uważany jest za najsilniejszego człowieka rządu.

Protest zorganizowano po kolejnym ataku najbardziej aktywnej grupy lewicowej Salvadoru, Ludowych Sił Wyzwoleńczych, w którym zginęło podczas ostatniego weekendu 6 osób.

Zwracając się do płk. Majano kobiety dały wyraz swoim przekonaniom o jedynym sposobie ukrócenia rozlewu krwi — poprzez wprowadzenie rządów silnej ręki

Spadek Bezrobocia

Washington (UPI) — Ku zdziwieniu wielu ekonomistów, w ostatnim miesiącu ilość bezrobotnych spadła z 6 do 5.8%. Największa poprawa zaznaczyła się wśród kobiet i czarnych obywateli. Zatrudnienie kobiet wzrosło o 0.3%, czarnych o 0.9%.

Ogólna sytuacja wydaje się tym lepsza, że do listopadowych statystyk włączono pracowników przemysłu samochodowego tylko chwilowo pozbawionych zatrudnienia.

Być może, spadek bezrobocia miał pewien związek ze zbliżającymi się świętami, przed którymi wiele osób otrzymuje pracę sezonową.

Mimo pocieszającego raportu Dept. Pracy znawcy przedmiotu uważają, że spadek zatrudnienia w następnych miesiącach wydaje się nie do uniknięcia.

Niektórzy twierdzą, że już w pierwszej połowie przyszłego roku bezrobocie podskoczy do ponad 8%.

Konsul Australijski Popełnił Samobójstwo

Santiago, Chile. (UPI) — 37-letni Ian Blacksmith, australijski konsul w Chile popełnił samobójstwo w swojej rezydencji w Santiago, odkręcając kurki z gazem.

Zapach gazu wydostał się na zewnątrz.

Policja wtargnęła do środka, gdzie znalazła martwe ciało dyplomaty.

Nakaz Wyjazdu

Teheran. (UPI) — Dziennikarz amerykański Alexander Efty z Associated Press otrzymał nakaz "możliwie natychmiastowego" wyjazdu z Iranu, ponieważ w korespondencjach swoich dopuszczał się "prowokacyjnych i z gruntu fałszywych" stwierdzeń. Efty w niedzielę i wczoraj wysyłał relacje z Tabrizu o starciach dwóch frakcji irańskich.

Trąd Na Uniwersytecie

Tulsa, Okla. (UPI) — Przedstawiciele federalnej agencji zdrowia potwierdzili wiadomość o zachorowaniu na trąd na terenie uniwersytetu Oral Roberts u studenta pochodzącego z Południowej Ameryki.

Po przeprowadzeniu badań okazało się, że ten rodzaj trądu nie jest zaraźliwy i młody mężczyzna otrzymał pozwolenie na uczęszczanie na wykłady.

TORRANCE, KALIFORNIA: W wyniku wybuchu i pożaru zbiorników z paliwem kompanii Mobil Oil jedna osoba została zabita a trzy inne odniosły obrażenia. (UPI)

Cyrus Vance Poucza Japonię

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

nia głosowała w Radzie Bezpieczeństwa za uchwałą w sprawie natychmiastowego zwolnienia zakładników, to jednak wskaźnik zainteresowania Japonii tym problemem można określić, jako 1:14. Stanowi to nawiązanie do faktu, że w Radzie Bezpieczeństwa głosowało 14 przedstawicieli, ponieważ w tej chwili piętnaste miejsce nie jest obsadzone.

W amerykańskim środowisku dyplomatycznym podkreśla się, że zarówno Niemiecka Republika Federalna jak i Włochy zajmują solidarne stanowisko w sprawie zakładników. W wypadku Włoch jest to szczególnie znamienne, kraj ten bowiem zainwestował w Iranie 6 miliardów dolarów i ma przynajmniej tyle do stracenia, co Japonia, która importem z Iranu pokrywa 20 procent swego zapotrzebowania na ropę.

Podkreśla się też godne stanowisko, jakie ambasadorzy NRF zajęli w Teheranie i w Islamabadzie, gdy jedna ambasada amerykańska była przez motłoch zajmowana, a druga palona.

W Islamabadzie ambasador zachodnio-niemiecki uczynił to, czego nie uczynił rząd pakistański. Stanął mianowicie przed napierającym motłochem i starał się go zatrzymać.

Dziś Sekretarz Stanu odbędzie rozmowy w Bonn i w Rzymie, poczym jutro przyleci do Brukseli na konferencję ministrów spraw zagranicznych i obrony państw NATO.

Nurkowanie Niebezpieczne

Washington. (UPI) — Agencja federalna, National Oceanic & Atmospheric Administration przeprowadziła badania, z których wynika, że nurkowanie w okresie ciąży, może doprowadzić do narodzin fizycznie upośledzonych dzieci.

Kobiety, które nie mogą odmówić sobie tej przyjemności powinny skrócić czas przebywania pod wodą do połowy i zrezygnować ze schodzenia w głąb wody poniżej 60 stóp.

Zabici i Ranni w Więziennej Bójce

Soledad, Calif. (UPI) — W kilka godzin po zniesieniu tzw. "Lockdown" w więzieniu stanowym w Soledad, doszło do ponownych rozruchów, w których zginęło 2 przestępców, a 17 innych doznało obrażeń.

Napad był najprawdopodobniej przygotowany przed rozpoczęciem normalnych zajęć więziennych i stanowił odpowiedź czarnych więźniów na atak białych, który nastąpił przed ostatnim "lockdown".

Władze Soledad ponownie wprowadziły ostrą kontrolę, więźniowie opuszczają cele tylko w godzinach posiłków.

Korzystanie z pomieszczeń rozrywkowych, czytelni i sal gimnastycznych zniesiono.

Śmierć w Gwatemali

Londyn. (UPI) — Organizacja Amnesty International stwierdziła, że w Gwatemali tzw. "oddziały śmierci" wymordowały w ciągu ostatnich 18 miesięcy ponad 2,000 przeciwników politycznych, głównie działaczy związków zawodowych i polityków lewicowych.

Dla Krewnych i Przyjaciół

NA ŚWIĘTA

Prosimy zamówić prenumeratę Dziennika Związkowego W STANACH ZJEDNOCZONYCH i W KANADZIE (United States and Canada)

CODZIENNIE i NA WEEKEND (Daily and Weekend)	TYLKO WEEKENDOWE WYDANIE (Weekend Only)
☐ Na rok (1 year) $31.50	☐ Na rok (1 year) $10.25
☐ Na pół roku (6 mo.) $18.00	☐ Na pół roku (6 mo.) $6.75
☐ Na kwartał (3 mo.) $10.50	☐ Na kwartał (3 mo.) $4.00
☐ Na miesiąc (1 mo.) $ 5.00	

Wysłać na adres: .....
Imię i Nazwisko .....
Ulica .....
Miasto ..... Stan ..... Zip Code.....
Z polecenia: .....
.....

Załączam ☐ czek ☐ przekaz pieniężny na sumę $ .....

Opłatę za prenumeratę prosimy wysłać w formie czeku lub przekazu pieniężnego (Money Order). — Wysyłanie gotówki jest ryzykowne.

Adresując:
Dziennik Związkowy
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL. 60646

Nieznany Bohater Bitwy Nad Bzurą

Ta bitwa do września 1939 roku była największą bitwą w dziejach świata. Nie zmieniła wprawdzie biegu historii, nie spowodowała wygrania wojny ani nie zadecydowała o jej przegraniu, ale zaangażowała w walkę największą dotąd liczbę żołnierzy. Ponad milion żołnierzy — polskich i niemieckich, wzięło w niej udział. Była też najlepszym dowodem męstwa polskich żołnierzy i przejawem ofensywnego ducha dowódców. Z operacyjnego punktu widzenia wstrzymała błyskawiczny pochód Niemców na Warszawę, opóźniła jej upadek, przedłużyła wojnę i przyczyniła się do wykonania głównego zadania całej armii polskiej, które polegało na opóźnieniu działań niemieckich do czasu zakończenia mobilizacji armii francuskiej.

Ta bitwa przeszła do historii jako Bitwa nad Bzurą. Pisano o niej wiele. Podkreślano męstwo polskiego żołnierza i determinację dowódców. Warto podkreślić, że spośród dziewięciu generałów, którzy wzięli w niej udział, zginęło trzech: generałowie Wład, Grzmot-Skotnicki i Bołtuć. Straty wśród oficerów były proporcjonalnie do strat wśród szeregowych. Na przykład 15 pułk ułanów poznańskich stracił w zabitych i rannych aż 38 oficerów i podchorążych. Przeczy to niektórym ocenom powojennym, według których bohatersko walczyli jedynie żołnierze, a oficerowie uciekali szosą zaleszczycką. Pod wodzą generała Tadeusza Kutrzeby dwie polskie armie, poznańska i pomorska, zapisały piękną kartę wojennej chwały. Tak jednak bywa, że historia wojen zapisuje nazwiska dowódców, notuje imiona oficerów i żołnierzy, którzy wyróżnili się wyjątkowym bohaterstwem lub dokonali rzeczy niezwykłych — zapomina natomiast, albo nawet wcale nie zauważa, cichych i skromnych ludzi, którzy z niezwyczajnym uporem i poświęceniem dokonują rzeczy, o których powinno się pamiętać.

Takim człowiekiem, związanym z Bitwą nad Bzurą, takim cichym, ofiarnym bohaterem tej bitwy jest Lucjan Kacprzak. Ma dzisiaj 78 lat. 40 lat temu ten mieszkaniec wsi Janów koło Brochowa nad Bzurą znalazł się na terenie największej z bitew Kampanii Wrześniowej. Z matką, żoną i dwojgiem dzieci, przepędzany przez Niemców, krążył po olbrzymim pobojowisku, przeprowadzał oddziały polskich żołnierzy od Bzury do Puszczy Kampinoskiej. Nie zważając na pożary i rwące się pociski pomagał żołnierzom w odszukaniu własnych oddziałów, opatrywał rannych, grzebał poległych. Zapisywał przy tym nazwiska i dane personalne, a także miejsca, w których byli pochowani. Czynił to w czasie bitwy i po jej zakończeniu. Mimo niemieckiej okupacji na własnym i sąsiada polu założył polowy cmentarz. Najpierw przenosił na ten cmentarz tych poległych żołnierzy, których sam pochował w różnych miejscach ogromnego pobojowiska. Potem okoliczni mieszkańcy zwozili na cmentarz Kacprzaka poległych żołnierzy polskich z całej okolicy, nawet z Puszczy Kampinoskiej, która była wówczas za granicą tzw. Generalnej Guberni. Kacprzak założył specjalną księgę, w której zapisywał nazwiska i wszelkie inne dane o poległych. Nie poprzestał na tym. Jeśli tylko udało mu się ustalić ich adresy, zawiadamiał rodziny przez specjalnych łączników.

Pewnego dnia w 1941 roku przywieziono do Janowa zwłoki trzech oficerów znalezionych w mogile w Tułowicach. Wśród nich Kacprzak zidentyfikował zwłoki generała Stanisława Grzmot-Skotnickiego, poległego pod Tułowicami. W rękawie jego płaszcza znalazł łańcuszek z medalikami Matki Boskiej Częstochowskiej, odciął naramiennik z generalskimi insygniami, odpiął Krzyż Virtuti Militari, zdjął ostrogę i wszystkie te pamiątki odesłał przez specjalnego łącznika do Warszawy, do siostry generała, która już od dłuższego czasu poszukiwała grobu swego brata.

Coraz więcej poległych żołnierzy, podoficerów i oficerów znajdowało wieczny spoczynek na polowym cmentarzu Lucjana Kacprzaka. Z czasem cmentarz ten ogrodzono, postawiono ogromny krzyż, uporządkowano mogiły, w których w długich szeregach leżeli polegli żołnierze. Kacprzak na grobach tych, których udało mu się zidentyfikować, poustawiał tabliczki z nazwiskiem, stopniem i przydziałem służbowym. Na tym polowym cmentarzu Lucjan Kacprzak pochował 1522 poległych nad Bzurą żołnierzy. Tysiąc pięćset dwudziestu dwóch!

Myślę, że nie ma na kuli ziemskiej drugiego takiego człowieka, który dokonałby tak wiele z własnej inicjatywy, na własnym polu, całkowicie bezinteresownie, i do tego w warunkach okupacji i ciągłego zagrożenia ze strony Niemców.

Jeśli więc pamięta się i czci pamięć dowódcy Bitwy nad Bzurą generała Kutrzeby, jeśli wspomina się imiona poległych w tej bitwie generałów, oficerów, podoficerów i żołnierzy — trzeba też koniecznie zapamiętać imię i nazwisko **Lucjana Kacprzaka**, cichego, skromnego człowieka, który przyjął i pochował na swojej ziemi poległych bohaterów.

* * *

Cmentarz Kacprzaka został zlikwidowany w latach pięćdziesiątych. Szczątki poległych ekshumowano i przewieziono na Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie i tam je pochowano. W Janowie nie ma już śladu po tym cmentarzu. Czasem tylko ziemia oddaje zostawione w jej łonie pamiątki: hełmy, fragmenty mundurów i broni.

* * *

Generał Grzmot-Skotnicki poległ pod Tułowicami, gdy z karabinem, w dłoni, na czele swoich żołnierzy, po sforsowaniu Bzury, przebijał się do Puszczy Kampinoskiej. Na łące koło Tułowic został pochowany. Tuż koło jego mogiły był duży grób, w którym Niemcy kazali zakopać 42 polskich żołnierzy. Żołnierzy tych, wśród których było wielu rannych, wzięli do niewoli i rozstrzelali. Zastrzelili też 6 cywilnych mieszkańców Tułowic, których zmusili przedtem do zakopania rozstrzelanych przez siebie polskich żołnierzy. Egzekuji nie dokonało Gestapo ani SS, ani żandarmeria czy policja. Dokonał jej oddział Wermachtu, a więc żołnierze w trakcie działań wojennych, na polu bitwy, na swoich przeciwnikach, których jedyną winą było to, że bonili Ojczyzny. Tych pomordowanych polskich żołnierzy również pochowano na polowym cmentarzu Lucjana Kacprzaka. Dziś spoczywają na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Gotowość Księżnej

Paryż. (UPI) — Bliźniacza siostra b. szacha Iranu, księżna Ashraf zwana przez swoich wrogów "czarną tygrysicą", której syn został w zeszłym tygodniu zastrzelony na paryskiej ulicy, powiedziała w wywiadzie prasowym, że jest gotowa wraz z całą rodziną zginąć, jeżeli tylko dopomoże w ten sposób do obalenia "rewolucyjnego reżymu islamskiego" w Iranie.

Władze francuskie mają w swoich rękach studenta irańskiego, podejrzanego o dokonanie zeszłotygodniowego zamachu, którego Brytyjczycy zatrzymali w Dover i zawrócili przymusowo do Francji. Władze francuskie powtórzyły także ostrzeżenie, że ze zdwojoną siłą będą zwalczały bojówki irańskich fanatyków, działające we Francji.

Będzie Konfrontacja

Tel Aviv. (UPI) — Nielegalni osadnicy izraelscy w Przedjordanii zmierzają do oczywistej konfrontacji z rządem izraelskim. Ignorując całkowicie orzeczenie izraelskiego Sądu Najwyższego przystąpili do budowania drogi, wiodącej do nielegalnego osiedla na górze Kabir, w którym chcą zamieszkać.

Złoto Idzie w Górę

Londyn (UPI) — Ponieważ istnieją obawy, że Stany Zjednoczone nie przeprowadzą aukcyjnej sprzedaży złota przed konferencją OPEC w Caracas, cena kruszcu na giełdach gwałtownie podskoczyła. W Zurichu doszła do $439 a w Londynie do $443 za uncję.

PREMIER IRANU Mehdi Bazargan ustąpił ze stanowiska krytykowany przez fanatycznych "rewolucjonistów" muzułmańskich za zbyt "miękką" postawę w stosunku do Stanów Zjednoczonych. (UPI)

Wrześniowe Dokonania Polskiego Lotnictwa

Ceniony historyk, Lech Paszkowski, napisał w australijskim "Tygodniku Polskim" ciekawy artykuł "Wrześniowe mity polskiego lotnictwa". Oto wyjątki:

Dnia 2 września radio niemieckie podało, że wszystkie lotniska w Polsce zostały zbombardowane, a nasze siły powietrzne całkowicie zniszczone. Swiat uwierzył w to kłamstwo. W niemieckie kłamstwo uwierzyli Polacy. Niemieckie kłamstwo powtarza się do dzisiaj w publikacjach na Zachochodzie i w publikacjach polskich. Np. w podręczniku historii dla młodzieży na emigracji, opracowanej przez M. Goławskiego, znajdujemy, że całe polskie lotnictwo zostało zniszczone pierwszego dnia wojny."

"Jak to było w rzeczywistości? Ze wszystkich trzech rodzajów broni, tzn. polskiej armii lądowej, marynarki i lotnictwa, to ostatnie walczyło najlepiej, zadało nieprzyjacielowi olbrzymie straty, zdołało wycofać do Rumunii wiele maszyn i ewakuować na Zachód około3/4 swego personelu".

Straty Niemieckie

W ciągu 17 dni Luftwaffe utraciła w Polsce ponad 25% swojego stanu wyjściowego z 1. września. W tym 285 samolotów zniszczonych i 279 postrzelonych i nie nadających się do użytku, razem 564 maszyny. Według źródeł niemieckich utraciła Luftwaffe w Polsce razem 285 maszyn".

Nieświadomość Generałów

"W chwili wybuchu wojny lotnictwo polskie miało dosyć imponującą liczbę samolotów: 1990, ale były to przeważnie maszyny szkolne, albo przestarzałe. Stan myśliwców wynosił oficjalnie 300 samolotów, ale z tego prawie połowa znajdowała się w eskadrach szkolnych lub w remoncie. W przededniu wojny w eskadrach bojowych znajdowało się w sumie 159 myśliwców".

"W r. 1939 niestety uważano lotnictwo w Polsce za "dodatek" do armii lądowej, toteż dwie trzecie samolotów myśliwskich rozdzielono na eskadry po 10, czy 20 maszyn na poszczególne armie. Dowódcy armii, generałowie piechoty czy artylerii nie mieli często pojęcia jak używać lotnictwo. Nieraz wydawano rozkazy wprost idiotyczne, jak np. atakowania myśliwcami kolumn pancernych, co kończyło się bezskutecznym zniszczeniem samolotów".

Straty Myśliwców

"Straty wśród polskich pilotów myśliwskich były zadziwiająco małe: 12 poległych, 7 zaginionych i 15 rannych. Straty polskie wyniosły 15%, podczas gdy nasza armia lądowa straciła około 66 tys. zabitych i 200 tys. rannych, tj. około 25% swego stanu. Na 116 zniszczonych polskich samolotów myśliwskich, niestety aż 8 zostało zestrzelonych przez własną piechotę lub artylerię przeciwlotniczą".

"Polskie lotnictwo myśliwskie nie zostało zniszczone na ziemi jak twierdziła niemiecka propaganda i nie zostało całkowicie pobite w powietrzu. 17 września utraciło na wschodnich kresach Rzeczypospolitej wszystkie niemal lotniska, warsztaty naprawcze i magazyny. Wtedy 50 zdolnych jeszcze do walki myśliwców odleciało do Rumunii, a więc jedna trzecia stanu wyjściowego z ,1 września. Gdyby tych 50 myśliwców walczyło do końca kampanii straty Luftwaffe byłyby na pewno jeszcze wyższe".

Bombowce Przeciw Czołgom

"W sumie w wojnie wzięło udział 170 polskich bombowców: 45 "Łosi" i 125 "Karasi". Z tego 68 "Karasi" zostało przydzielonych w ekskadrach po 10 lub 8 samolotów do poszczególnych armii, a 50 do Brygady Bombowej. Brygada ta, podlegająca rozkazom Naczelnego Wodza, była największą formacją polskiego lotnictwa".

"Niestety siła uderzeniowa brygady nie zdołała być należycie wykorzystana. Mogła ona udźwignąć od 60 do 120 ton bomb jednorazowo, zależnie od stanu lotniska. Tymczasem przez całą kampanię zrzucono nie więcej jak około 200 ton bomb, w mniej więcej 40 wyprawach na wroga. 1 września ani jeden polski bombowiec nie został użyty przeciw Niemcom. Dopiero 2 września sześć "Karasi" z armii "Kraków" bombardowało kolumny pancerne pod Częstochową".

"Polskie samoloty zbombardowały niemiecki korpus pancerny na szosie Częstochowa-Piotrków, opóźniając jego posuwanie się na Warszawę o dwa dni i zadając mu ciężkie straty. Można ogólnie powiedzieć, że niemal cały wysiłek polskiego lotnictwa bombowego skierowano przeciw kolumnom pancernym".

"W dniu 18 września Brygada Bombowa w sile 19 "Łosi" i 11 "Karasi" odleciała do Rumunii. W dniach następnych dołączyło do niej dalszych 27 "Łosi" i 30 "Karasi". W sumie spadło z nieba Rumunii przeszło 300 polskich samolotów i jej siły powietrzne miały więcej "Łosi" niż Polska użyła przeciw Niemcom.

"Niestety, aż 33 polskie samoloty zostały zestrzelone przez własną piechotę lub artylerię przeciwlotniczą".

Ostatni w Powietrzu

"Ostatnim lotnikiem II Rzeczypospolitej był por. Edmund Piorunkiewicz, który przy grupie "Polesie" gen. Kleeberga stworzył klucz z przygodnie znalezionych samolotów, jednego PWS 26 i dwóch EWD 8. Kucz ten dzielił losy grupy operacyjnej "Polesie", aż do 4 października 1939, rozpoznacząc ruchy nieprzyjaciela i... obrzucając piechotę niemiecką z powietrza ręcznymi granatami".

★ Praca

Shipping/Clerical

Many varied duties. Typing, shipping, packaging, routing. Full time. Lots of overtime available.

RICK BEAUMIER
620-2974
Marketing Electronics

ORDER TYPIST

Applicant must read, write and speak English. Career oppty. Will train on billing machine. Congenial office, good starting salary & complete fringe benefits, including 12 paid holidays. Free pension.

Apply:
PYLE NATIONAL CO.
1334 N. Kostner
EOE M/F

QUALITY CONTROL INSPECTOR

Unusual opportunity fo individual with machine shop and welding inspection background. Knowledge of ASME code work a plus. Company is 83 years young with outstanding reputation. Pleasant north suburban location. Excellent benefits and fringe package.

Call JOHN MEEHAN 674-7782
WM. W. NUGENT CO., INC.
3440 Cleveland St., Skokie

POSIADAMY PRACE FIZYCZNE LUB UMYSŁOWE DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

POTRZEBNA OSOBA
DO DZIAŁU OGŁOSZEŃ DO ROBIENIA KOREKTY I TŁUMACZEŃ Z ANGIELSKIEGO NA POLSKI
MUSI PISAĆ NA MASZYNIE
DOBRA PRACA
DLA ODPOWIEDNIEJ OSOBY MUSI MIEC STAŁY POBYT
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO
Dzwonić Po Umówienie Się
8 rano do 3 po poł.
286-0141

JOURNEYMAN ELECTRICIANS
TROUBLESHOOTING.
New & old work. Work all winter. Supply own tools. 3 years experience & references required. Call 9-12 noon. Must speak English.
925-1900

DRAFTSMAN

Some mechanical and/or pressure vessel work. Excellent opportunity. Co is 83 yrs. Young w/outstanding reputation. Pleasant North suburban loc. Excell. benefits & fringe pkg.

CALL JOHN MEEHAN
674-7782

WM. W. NUGENT CO., INC.
3440 Cleveland St., Skokie

★ Pomoc Domowa

Lady Needed For House Cleaning

$4.50 to start, must speak English and have own transportation. 827-8808. Ask for John.

Live In Housekeeper

To care for one child 2 years old. Light housekeeping, own room and TV. Near North side location. References required. Phone: 649-6845.

COUPLE WANTED

For beautiful Frank Lloyd Wright home. Grayslake area. Wife housekeeper — Husband gardner & outside work. Food & living quarters furnished. We speak German. — 297-6140

GOSPODYNI

$100—$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 p.m. and ask for Dolores. 967-1440.

CHILD CARE

Dependable person who likes babies to care for new born. Near North location. Hours aprox. 8:30 to 2:30 Mon. thru Fri. Must speak English. References required.
Call 943-3113.

CLEANING HELP

Need woman Tues. or Sat. $30.00 per day. Hrs. 9 A.M. to 5 P.M. River Forest area.
Call 366-9103

CALL 366-9103

HOUSEWORK. 1 day per week. Northwest side. Must understand English. 676-1975.

POMOC do dzieci i domu potrzebna. Zachodnie przedmieścia. Dzwonić 971-2154 po 6.

POTRZEBNA kobieta do pilnowania dziecka z zamieszkaniem. Proszę dzwonić od 6 — 9 wiecz. 539-3083.

POTRZEBNE kobiety do sprzątania w prywatnych domach. $3.00 na godz. 6 dni w tygodniu. Proszę dzwonić po 6 wieczorem. 465-7037.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA KOBIETA

do pilnowania dziecka. Musi zamieszkać 6 dni w tygodniu. Highland Park. Trochę angielskiego.
676-1800 w ciągu dnia, 831-3679 wiecz.
Pytać o Roger

GENERAL OFFICE

Immediate opening in our business office. Entry level position. Light typing & filing. Will train, excellent benefits.
Call Mr. Seils
644-7800

CAFETERIA MANAGER

Food service exp. helpful. Well groomed. Must speak English. Mon.-Fri. Uniforms & Meals provided.
379-1306

Sklep z Wódkami i Delikatesami POTRZEBUJE KOBIETĘ

na part time. Angielski pomocny.
3925-27 W. Irving Park.

★ Praca Męska

MĘŻCZYZNA

Do pracy na farmie-hodowli koni. Stała praca rok dookola z zamieszkaniem. Wyżywienie i miejsce zamieszkania.
Dzwonić wieczorami.
359-4800

MASZYNIŚCI NARZĘDZIOWCY

Tokarze do ustawiania i operowania maszyn. Dobre wynagrodzenie dla odpowiednich osób.
Mówimy po polsku
Dzwonić 235-5552
Pytać o Mike
Okolica Fullerton i Damen

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
doświadczony przy wyrobie wędlin.
254-1700
2303 W. CERMAK RD.

AUTO ALARM INSTALLER

Must have mechanical exp., tools & car.
282-4755

Tool Maker Header Set-Up

Exp'd. Day Shift. 50 hr./week. Paid hosp. + other Co. benefits. Call or apply. Ask for Ed.

SOLAR SCREW CORP.
12 Interstate Rd., Addison, Il.
543-0700

DOŚWIADCZONY KRAWIEC

Do robienia poprawek przy damskiej i męskiej odzieży. Na pełen etat. Dobre wynagrodzenie. Dogodna transportacja. 299-2700
9 rano do 7 po południu

TOOL & DIE MAKER

Exp'd. for job shop. All benefits. Must speak some English.
RELYON METAL PRODUCTS
8030 N. Lawndale, Skokie
679-1510

SHINGLERS. Experienced. 283-7675.

SET-UP FOREMAN

Small metal goods manufacturer seeks lead man capable of making simple welding jigs & machine set-ups.
Call Tom — 226-4721

BUSBOYS
DAYS
Good pay, benefits and meals. Apply in person to Mark Hughes.
397-1500

SHERATON INN — WALDEN
1725 E. Algonquin
Schaumburg
Equal Oppty. Employer

ENGINEER

STATIONARY ENGINEER

APPLICANT MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH

A licensed high-presure, power house Engineer needed. Oil & gas fired boilers. Medium sized manufacturing plant. Rotating shifts. Excellent benefits. Apply:

PYLE-NATIONAL CO.
1334 N. Kostner
equal oppty employer m/f

Factory
TURRET LATHE OPERATORS

Immediate opportunity available for individuals experienced in reading prints, grinding tools and set up. Typical run quantity 1-23 pieces, up to 24" swing lathes. Precision production lathe work. 4 day-40 hour week plus overtime up to 65 hours. Our company provides top salaries, good company benefits including company paid insurance, work clothes, cash bonus and

IN HOUSE RACQUET BALL COURT
For immediate consideration contact:
STAR HYDRAULICS
2727 Clinton, River Grove, Ill. (8300 W.—2700 N.)
Equal opportunity employer m/f

CUSTODIAL WORK — EVES.

CHICAGO CONFECTIONERY MFR. IS SEEKING EXP'D.

CUSTODIAL WORKERS

FOR EVENING SHIFT.
Should have exp. operating Buffing Machine & cleaning packaging equipment. Must be able to speak some english.
This is a permanent, full time position w/ a centrally located company offering:
- GOOD STARTING SALARY
- COMPLETE BENEFIT PACKAGE
- EXCELLENT WORKING CONDITIONS

If interested please contact:
Bruce Leonard
WM. WRIGLEY JR. COMPANY
3535 South Ashland Ave., Chicago, Il 60609 — 523-4040 ext. 315
EOE

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
Nr. ILL. C.C. 43852 MC—C
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE i z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 342-9657
od 8-ej do 10-ej wieczorem.

★ USŁUGI

ODGARNIAM śnieg z dachów. 545-3747.

★ Futra

OKAZJA — futra z nutri do sprzedania. Rozmiar 12-14 i 16-18. 254-9217.

★ Praca Męska

DUPLICATING MACHINE TRAINEE

IDEAL FOR RETIREE. PART TIME. Position includes training to operate duplicating machine and folding of prints. Des Plaines location. Apply in person to Mr. Tom Manley.

CENTURY BLUEPRINT
8144 N. Milwaukee
Niles

WELDERS

We have immediate openings on first shift for welders experienced in Tig Welding. Top pay. Up to 50 hours overtime available.

MARTIN GRINDING AND MACHINE WORKS
2234 W. Walnut 733-2154

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHOW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Kanalizacja

GLOBE Plumbing. Wykonuje wszelkiego rodzaju naprawy kanalizacyjne. Przepychanie ścieków. 247-6530.

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA 4 pokojowe mieszkanie, umeblowane. Rice i Damen. AR 6-0424.

4 POKOJE, ogrzewane, Cicero-Belmont. 545-9796.

★ Domy z Interesem

"BRONTE MOTEL"
Highway 227 Texas

Okazja — z powodu choroby. Swieżo odnowione, nowe dywany, 12 units plus 4-pokojowe mieszkanie. Stacja benzynowa z dwoma pompami, pralnia. Cena: $75,000.
Po wszelkie informacje dzwonić po godzinie 5 po poł. Chicago, tel.: 489-1987, po polsku i angielsku.

★ AUTO

'73 CUTLASS SUPREME sprzedam za tylko $975.00. Proszę telefonować do pani Ewy, dzwoniąc na numer 251-5300 albo 275-5297.

'77 DODGE ASPIN, Cztero-drzwiowy, sześcio cylindrowy, zupełnie jak nowy. Cena $2,775. Proszę telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i koniecznie pytać o panią Ewę.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo Zawiadamia, Że

W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$130
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$ 78
Kanapa i fotel	$150
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$110
Telewizja kolorowa	$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła 'dinette set'	$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$220
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$ 95
Niemieckie szafkowe 'stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$420

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Trwa Strajk Kierowców Cystern z Paliwem

W dalszym ciągu trwa strajk kierowców cystern z paliwem, chociaż w niedzielę odbyło się zebranie, na którym spodziewano się osiągnięć porozumienie.

W zebraniu członków związku zawodowego z jego przywódcami wzięło udział 450 kierowców, którzy mieli podpisać osiągnięte już porozumienie, z kilkoma kompaniami paliwowymi.

Zebranie miało tak burzliwy przebieg, że przewodniczący rady nr 25 związku zawodowego kierowców cystern i szef oddziału 705, Louis F. Peick, nie mógł przedstawić nawet na nim osiągniętego porozumienia. Miało się wrażenie, że każdy uczestnik zebrania chce przeforsować swoją własną propozycję kontraktu, powiedział Peick do fotoreporterów.

W ubiegłym tygodniu za sprawą Peick'a podpisane zostało wspomniane porozumienie z kilkoma kompaniami paliwowymi i niezależnymi kierowcami cystern, nim zostało zatwierdzone ono przez członków związku zawodowego. Ponieważ uczestnicy niedzielnego zebrania nie przyjęli jego warunków, Peick nie wie, jaki przebieg będą miały dalsze pertraktacje z kompaniami, które zaakceptowały porozumienie. W najbliższej przyszłości przewiduje się m. in. przeprowadzenie referendum drogą listowną wśród liczących się członków związku zawodowego.

Dalsze pertraktacje z kompaniami odłożone zostały więc chwilowo do czasu zakończenia tajnego głosowania.

Peick przypuszcza, że wyniki głosowania ustalone zostaną w ciągu tygodnia, do tego czasu jednak przewiduje się, że potrwa strajk.

Przedstawiciel prasowy związku zawodowego oświadczył, że kierowcy cystern z paliwem przyszli na niedzielne zebranie z nowymi żądaniami. Domagali się oni m. in. nowych podwyżek płac, które zostały już ustalone we wstępnym porozumieniu. Na mocy niego kierowcy cystern benzynowych otrzymają podwyżkę płac o $1.30 w pierwszym roku podpisanego kontraktu i o $1.10 w dwóch latach następnych. W ten sposób kierowcy cystern benzynowych będą otrzymywali stawkę godzinową $9.70.

Około 2 tysięcy kierowców cystern z paliwem rozpoczęło strajk w czwartek, przerywając dostawę paliwa na terenie Chicago. W ciągu pierwszych godzin strajku firma Amoco podpisała żądania związku zawodowego kierowców. W ślad za nią poszły inne kompanie, takie jak Mobile, Arco i Citco.

W niedzielę kierowcy cystern chodzili z pikietami przed budynkiem firm, które nie podpisały kontraktu, m. in. Texaco, Shell, Gulf, Continental i Phillips.

W Wypadku Strajku Strażaków Powołana Będzie Gwardia Narodowa

Kierownictwo chicagoskiej straży ogniowej opracowało plan, który wejść ma w życie na wypadek podjęcia strajku przez 4,000 strażaków. W wypadku strajku, przewiduje się zatrudnienie w miejsce strażaków — Gwardii Narodowej Stanu Illinois.

Strażacy mają głosować w najbliższą sobotę i niedzielę. Wynik głosowania przesądzi o strajku, bądź też o podjęciu innej akcji.

Mayor Byrne oświadczyła, iż gotowa jest wywiązać się ze swych obietnic złożonych w czasie kampanii wyborczej. Pomimo to jednakże strażacy wydają się być zawiedzeni i nie są zadowoleni z swych obecnych zarobków. W ubiegłym miesiącu Byrne oświadczyła, iż projekt 6-procentowej podwyżki poborów strażaków — zawarty w przyszłorocznym budżecie miejskim — nie "podlega dyskusji".

Do tej pory władze miejskie oraz przywódcy związku zawodowego ustawicznie natrafiali na trudności w zakresie ustalenia wstępnych szczegółów opracowania zbiorowej umowy pracy.

Potwierdzając istnienie planu, jaki został przygotowany na wypadek podjęcia strajku, komisarz straży pożarnej Richard Albrech oświadczył, że opracowanie go "nie było pomyślane jako groźba wymierzona przeciw głosującym strażakom".

"Muszę jednak być przygotowanym, by móc chronić obywateli Chicago", powiedział Albrecht. "Moglibyśmy stanąć przed naprawdę trudnym problemem".

Albrecht powiedział, iż plan został przygotowany przez komitet złożony z szefów batalionów strażackich. Na czele komitetu stoi szef batalionu Thomas Roche.

W wypadku podjęcia strajku zastowane będą następ. kroki:

- Oficerowie straży oraz technicy będą odpowiedialni za obsługę ekwipunku, biorąc czynny udział w zwalczaniu pożarów. Albrecht oświadczył, iż uzyskał zapewnienie, że oficerowie i personel techniczny nie przyłączą się do strajkujących strażaków.
- Policjanci chicagoscy będą jedynie użyci do zapewnienia środków bezpieczeństwa w wypadku pożarów, chroniąc opuszczone przez personel remizy strażackie, jak również na miejscach pożaru. Policjanci nie będą użyci jako środek "przełamania strajku", oświadczył Albrecht.
- Straż ogniowa z pewnych miejscowości podmiejskich wyraziła zgodę na udzielenie pomocy, w wypadku pożarów zaistniałych na krańcach miasta.
- W wypadku, jeśli oficerowie, personel techniczny oraz straż podmiejska nie mogliby sobie poradzić z ugaszaniem pożarów w Chicago, wówczas gub. Thompson wyda nakaz przystąpienia do akcji Gwardii Narodowej Stanu Illinois.

Mayor-Św. Mikołaj Wyśmiana

Mayor Byrne w ramach akcji obdarowywania uboższych mieszkańców upominkami gwiazdowymi została wyśmiana w osiedlu Cabrini-Green przy Division ul. Około 2,000 zebranych mieszkańców oczekiwało na przybycie mayor Byrne. Kiedy zaczęła ona rozdzielać cukierki i sztuczne choinki, wśród zebranych odezwały się okrzyki: "My chcemy chleba i miejsc pracy a nie choinek."

Na apel mayora Byrne pracownicy miejscy opodatkowali się celem uzbierania funduszu gwiazdkowego przeznaczonego na zakupienie upominków gwiazdkowych dla ubogich. Niektórzy pracownicy skarżyli się, że ich szefowie żądali składki wynoszącej $12, dając do zrozumienia, że ci którzy zignorują to wezwanie mogą mieć kłopoty.

N. YORK: Barbara Walters, reporterka sieci telewizyjnej ABC przeprowadziła wywiad z byłym szachem Irana Rezą Pahlevi w czasie jego pobytu w szpitalu nowojorskim. (UPI)

WASZYNGTON. — Prezydent Carter w otoczeniu rodziny po oficjalnym zgłoszeniu swojej kandydatury na drugą kadencję. (UPI)

Byrne Nie Przejmuje Się Zmniejszeniem Popularności

Reagując na wyniki ankiety przeprowadzonej przez dziennik Chicago Tribune mayor Byrne oświadczyła, iż fakt zmniejszenia się jej popularności, jest poniekąd objawem normalnym.

Zgodnie z wynikami sondażu przeprowadzonego przez dziennik śródmiejski, jedynie jedna trzecia mieszkańców miasta uważa, iż Byrne wywiązuje się ze swych obowiązków w sposób godny pochwały. 38% ankietowanych ocenia jej pracę jako zadawalającą, natomiast 27% ocenia dorobek i obecną działalność krytycznie.

Byrne jednakże uważa, że jeśli podliczy się razem dwie lub trzy kategorie ankietowanych, tzn., jeśli do 38% dodać 22% plus 9%, tych, którzy uważa, że wywiązuje się ona ze swych obowiązków wspaniale, wówczas uzyskuje się ogólną cyfrę w wysokości 69%. Tyle właśnie mieszkańców — jest jej zdaniem — pochlebnego zdania na temat pracy i dorobku pani mayor.

"Co oznacza przeciętna?" — zapytała mayor Byrne.

Nie uważam tego za znaczny spadek popularności, lecz za normalny — po siedmiu miesiącach piastowania tego urzędu" — powiedziała Byrne.

"Nie sądzę, że ktokolwiek liczył na to, że popularność w wysokości 82% utrzyma się na dłuższy okres" (82% wynosiła przeciętna w momencie gdy została Byrne wybrana).

Byrne nie była również zaskoczona faktem, iż wielu spośród ankietowanych wymieniło fakt przedwczesnej indorsacji sen. E. Kennedy — jako powód spadku jej popularności.

"Nie jestem tym bynajmniej zaskoczona" — oświadczyła pani mayor. Spodziewałam się spadku popularności".

Byrne powiedziała, iż na przestrzeni ostatnich tygodni można zaobserwować w Chicago szczególne nasilenie kampanii propagandowej wymierzonej przeciw sen. Kennedy. Stwierdziła ona, iż w zakresie tym ludzie posuwają się do najbardziej przyziemnych, pełnych nienawiści chwytów.

Byrne dodała, iż podobne objawy nienawiści, przejawiane w ramach kampanii oszczerczych, można było zanotować przed wyborami — w wypadku obu zamordowanych braci sen. E. Kennedy, Prezydenta Johna Kennedy i sen. Roberta Kennedy.

Ald. Kenner Udaremnił Napad Na Dziewczynę

W nocy z soboty na niedzielę około godziny 1:30 wracając samochodem do domu ald. Tyrone T. Kenner zauważył na ulicy kobietę atakowaną przez jakiegoś osobnika.

Zatrzymał swój wóz, wysiadł, kierując się do bagażnika żeby wziąć z niego jakieś narzędzie dla nastraszenia napastnika. Zauważywszy leżący na ziemi kij baseball'owy chwycił go i podbiegł w kierunku szamoczącej się pary. Zauważył, że atakowana jest młodą dziewczyną, a napastnik trzyma w ręku nóż.

Kenner, były policjant który w służbie spędził lata od 1957 do 1965 roku, zagroził napastnikowi śmiercią jeżeli nie zostawi w spokoju dziewczyny. Napastnik przeraził się nacierającego Kennera i upuściwszy nóż zaczął uciekać. Żaden z przejeżdżających w tym czasie kierowców nie zatrzymał się, ażeby przyjść z pomocą w ściganiu przestępcy. Dopiero kiedy usłyszano syrenę policyjną, kilka osób znajdujących się w miejscu wypadku udaremniło ucieczkę. Policję zawiadomili telefonicznie mieszkańcy okolicznych domów.

Zatrzymanym okazał się 28 letni Floyd Clark, zam. 930 W. 51 Pl. Przewieziony został do Osteopathic Medical Center, gdzie stwierdzono u niego rany głowy. Przyczyn powstania ran na głowie zatrzymanego policja nie może narazie określić, ponieważ Kenner nie użył kija baseball'owego czego dowodem jest brak jakichkolwiek śladów krwi na kiju.

Z zeznań dziewczyny wynika, że Clark usiłował ją zgwałcić używając noża w celu zastraszenia jej. Dziewczynie udzielono pierwszej pomocy opatrując zadane jej rany przez napastnika. Oprócz ran ciętych od noża na rękach i plecach nosi ona ślady pobicia.

Clark w czasie piewszego przesłuchania powiedział, że chciał dokonać gwałtu na zatrzymanej dziewczynie ponieważ właśnie opuścił więzienie i nie mógł opanować żądzy.

Jak stwierdziła policja, Clark nie figuruje na listach zwolnionych ostatnio z aresztu. Znany on jest policji, gdyż dwukrotnie odbywał kary więzienne za napady i kradzież w roku 1969 i 1974. Ostatni raz figuruje w kartotekach policyjnych skazany w lutym na rok z zawieszeniem za usiłowanie napadu.

Floyd Clark stanie przed sądem oskarżony za usiłowanie gwałtu i pobicie ofiary. Wypadek miał miejsce na 45 St., w pobliżu Michigan Ave.

Program Zatrudnienia Studentów w Parkach Narodowych

Przyjmowane są aplikacje studentów, którzy mogą uczestniczyć w programie pn. Students Conservation Assn.'s 1980. W programie tym uczestniczyć mogą uczniowie szkół średnich od lat 16 do 18 oraz studenci wyższych uczelni — na zasadzie dobrowolnej, pracując przez okres od 2 do 12 tygodni w narodowych parkach i lasach.

W ciągu roku studenci będą przydzielani do rozmaitych zadań, takich np. jak budowa mostów, utrzymanie dróg leśnych, stawianie płotów oraz opieka nad przyrodą. Ochotnicy, pracując w małych grupach, zamieszkiwać będą pod namiotami, w obozach. Wolny czas przeznaczony będzie na zwiedzanie terenów i spacery po lasach. Plan ten obejmuje 70 parków i lasów.

W ciągu roku 1980, zatrudnionych będzie w ramach projektu pn. Forest Assistant Program około 300 uczniów szkół średnich. Ponad 450 studentów wyższych uczelni współpracować będzie z zawodowym personelem opiekującym się lasami i parkami narodowymi. Studenci ci przydzielani będą osobom odwiedzającym lasy, oprowadzając je po terenie.

Istnieją trzy rodzaje programów — wiosenne, letnie i jesienne. Istnieje również kilka wakujących posad dla studentów kolegiów — w okresie zimowym.

Informacje dotyczące składania aplikacji oraz szczegółów związanych z tym projektem, można uzyskać pisząc pod adres: Conservation Assn.'s National Office, P.O. Box 550C, Charleston, N.H. 03603. Można również telefonować pod numer (603) 826-5206.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Specjalny Komitet Nadzorczy Pomocą Dla Rady Szkolnej

W szukaniu dróg wyjścia z trudnej sytuacji finansowej w jakiej znalazła się Rada Szkolna uczyniono następny krok. W poniedziałek mayor Byrne spotkała się z byznesmenem chicagoskim Jerome W. Van Gorkom proponując mu zajęcie się utworzeniem specjalnego komitetu, który pełniłby funkcję doradczą dla spraw finansowych Rady Szkolnej.

Jerome W. Van Gorkom jest prezesem firmy Trans Union Corp., jednej z najlepiej prosperujących firm w kraju. Uważany jest on w środowisku byznesmenów za jednego z najzdolniejszych. Kiedy obejmował prezesurę Trans Union Corp. przed 17 laty firma była w poważnych kłopotach finansowych. Dziś obroty roczne Trans Union Corp. dochodzą do $800 mln.

Jerome W. Van Gorkom powiedział dziennikarzom po poniedziałkowym spotkaniu z mayor Byrne, że dała mu ona wolną rękę w dobraniu ludzi którzy wchodzić mają w skład komitetu pomocniczego. Komitet ten nie będzie miał żadnych politycznych powiązań tak z Zarządem Miasta jak z Władzami Stanowymi.

Gorkom powiedział, że utworzy komitet z osób zupełnie postronnych, którzy do pracy podchodzić będą z obiektywizmem i chęcią pomocy nie kierując się sympatiami czy motywami politycznymi. Dodał, że nie ma on żadnych konfliktów osobistych z Radą Miejską czy Władzami Stanowymi jak również banki miejskie mają do jego przedsięwzięć finansowych pełne zaufanie.

Myśl utworzenia takiego komitetu który czuwałby nad finansami Rady Szkolnej i miałby doradczy głos w sprawach transakcji i operacji finansowych Rady jest jednym z kroków zapowiedzianych przez mayor Byrne w ubiegłym tygodniu, które mają wyprowadzić chicagoskie szkolnictwo z kryzysu jaki grozi bankructwem.

Gorkom powiedział, że pierwszym celem komitetu któremu ma przewodzić będzie znalezienie dostatecznych gwarancji, żeby przełamać nieufność banków i zdobyć pożyczkę dla Rady. Powiedział, że nie jest jego celem krytykowanie czy ganienie dotychczasowych poczynań Rady lecz znalezienie sposobu uzdrowienia finansów Rady i rozsądnego używania przez Radę Szkolną majątku.

Jerome W. Van Gorkom zaznaczył, że kiedy mayor zwróciła się do niego z propozycją utworzenia komitetu poprosił o czas na dokładniejsze zapoznanie się z problemami. Po zorientowaniu się co było w poczynaniach Rady złe doszedł do wniosku, że istnieją sposoby poprawy sytuacji. Dlatego w poniedziałek po kolejnej rozmowie z mayorem zdecydował się przyjąć propozycję.

Rada Szkolna Musi Zwrócić $3 Miliony w Zapomogach

Władze federalne nakazały chicagoskiej Radzie Szkolnej zwrócenie blisko $3 milionów, które przeznaczone były na pomoc finansową dla uczennic w ciąży, mieszkających w ośrodkach dla rodzin studenckich, a nie dla uczniów pochodzących z rodzin o niskim dochodzie.

Superintendent szkolny Joseph Hannon oświadczył w poniedziałek, że żaden zwrot pieniędzy nie jest potrzebny, ponieważ nie miało miejsca żadne nieprawidłowe wydatkowanie przyznanych pieniędzy.

Przejrzenie ksiąg inwetarzowych chicagoskiej Rady Szkolnej obejmujących okres od sierpnia 1973 r. od sierpnia 1977 r. przez Departament Zdrowia, Szkolnictwa i Opieki Społecznej (HEW) wykazało, że Rada Szkolna niewłaściwie zużyła fundusze przyznane jej dla studentów mających pełnić obowiązki macierzyńskie.

W raporcie złożonym przez Radę Szkolną z superintendentem J. Hannon'em na czele w ubiegłym tygodniu do władz miejskich i stanowych czytamy, że władze szkolne wydały $2.7 mil. na ośrodki, w których znajdują mieszkanie rodziny studenckie, włączając w to sumę $61,000 na koszty pośrednie. W tej sytuacji trudno mówić o jakimkolwiek zwrocie funduszy, które zostały niewłaściwie wydatkowane — oświadczył superintendent Hannon.

Przedstawiciel prasowy władz szkolnych, Tom Maloney z biura stanowego szkolnictwa zgadza się ze stanowiskiem Hannona w tej sprawie i uważa, że powinny zostać podjęte rozmowy wyjaśniające z przedstawicielami HEW.

W ciągu wspomnianego wyżej okresu Rada Szkolna otrzymała łącznie $235 milionów w funduszach na pomoc finansową dla studentów o niskim dochodzie. Suma ta została podzielona między poszczególne grupy studentów wedle potrzeb na gruncie lokalnym.

Zarzuty HEW w stosunku do chicagoskiej Rady Szkolnej sprowadzają się jednak jeszcze do innej sprawy, nie przechowywanie przez nią rachunków na zakupiony sprzęt z wspomnianych pieniędzy.

Nowy sprzęt szkolny zakupiony został dla 93 szkół na sumę $372 tysięcy; Rada Szkolna nie podjęła jednak odpowiednich kroków, aby dostarczyć zakupiony sprzęt do właściwych szkół, czytamy w raporcie HEW. Z kilku innych wykroczeń wyszczególnionych w raporcie HEW — niewłaściwe wydatkowanie funduszy przyznanych na pomoc dla studentów mających pełnić obowiązki macierzyńskie jest najpoważniejszym.

Byrne: Podwyżki CTA Będą Ograniczone w Nowej Umowie

W nowej zbiorowej umowie pracy zniesiona ma być stała, stosowana do tej pory klauzula, gwarantująca automatyczne podwyżki poborów podyktowane wzrostem utrzymania. Tak przynajmniej twierdzi mayor Byrne, która oświadczyła, że klauzula ta musi być wyeliminowana, aby uczynić nową umowę możliwą do przyjęcia. Byrne nie chciała jednakże powiedzieć w jaki sposób będzie to przeprowadzone.

W czasie konferencji prasowej Byrne oświadczyła, że doniosłe zmiany, jakie przeprowadzone będą w tym zakresie, zdecydują o tym, iż punkt ten będzie możliwy do przyjęcia. Chodzi tu o nową zbiorową umowę pracy, której wstępne warunki ustalone zostały w ramach ugody, jaka zawarta została w ciągu ubiegłego weekendu.

Byrne włączyła się do zabiegów prowadzonych przez CTA oraz RTA zmierzających do wyeliminowania pewnych kosztów i zastosowania oszczędności budżetowych. W ubiegły tygodniu Byrne oświadczyła, iż żądania stawiane przez związek zawodowy pracowników CTA spowoduje "deficyt w wysokości $35 mil., który będzie musiał być pokryty przez pasażerów CTA". Przypuszczalnie spowodowałoby to nową podwyżkę opłat za przejazdy, na co już pasażerowie nie mogą sobie pozwolić.

Dziennik Sun-Times ujawnił w swym niedzielnym wydaniu, że obecna zmiana, jaka ma być przeprowadzona w klauzuli gwarantującej automatyczne podwyżki zarobków podyktowane wzrostem kosztów utrzymania, polegałaby na tym, iż podwyżka ta byłaby obliczana dwa razy do roku, a nie — jak do tej pory — cztery razy. Niezależnie od tego, ustanowiony byłby pułap w wys. 14%.

Z tego samego źródła pochodzi wiadomość, iż wzamian za ustępstwa, na jakie poszła w tym względzie unia, zarząd CTA, zgodził się na zatwierdzenie nowej klauzuli polegającej na tym, iż ogólna suma podwyżek uzyskanych w czasie trwania aktualnej umowy pracy, zostałaby zamrożona — aż do czasu wygaśnięcia umowy. Wówczas to nastąpiłoby wyrównanie zarobków włączając zamrożone podwyżki, po wygaśnięciu umowy. Do tej pory związek zawodowy musiał prowadzić pertraktacje za każdym razem, uzgadniając te szczegóły przed podpisaniem każdorazowej umowy pracy.

Zwolnieni Pracownicy Odwołali Się Do Sądu

224 osoby które z dniem 31 grudnia zwolnione zostaną z pracy w miejskim wydziale Human Services odwołały się do Sądu Okręgowego motywując, że nie przedstawiono im jako powodu zwolnienia żadnych zarzutów o niedopełnianiu obowiązków służbowych. Również nie przeprowadzono z nimi rozmów. Sędzia Stanley J. Roszkowski przyjął sprawę uznając prawo zwolnionych do dochodzenia przestrzegania przepisów umowy o pracę.

Zwolnienia nastąpiłyby w ramach cięć personalnych zmierzających do oszczędności.